

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju 20 gr.

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.-

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.-

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokola 4. — Tel.

Nacz. Redaktora 35-70. Redakcji 16. Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Wykrycie olbrzymiej afery szpiegowskiej. Sensacyjne rewelacje o niemiecko-sowjeckich zbrojeniach wojennych.

KORFANTY USUNIĘTY ZE „SKARBOFERMU”.

Warszawa. 22. grudnia. (Pat) Uchwała rady nadzorczej „Skarbofermu” Korfanty został usunięty ze składu rady. Tymczasem do chwili porozumienia się władz polskich z francuskimi na miejsce Korfantego powołany został do rady nadzorczej Bełczyński.

Z PRAC KOMISJI STABILIZACYJNEJ.

Warszawa. 22. grudnia. (AW) Komisja stabilizacyjna dla urzędników państwowych przy prezesie Rady ministrów rozpoczęła swoje czynności i załatwiła na pierwszym posiedzeniu wszystkie wnioski stabilizacyjne, które do tego czasu z poszczególnych ministerstw do Prez. Rady min. wpłynęły.

MASOWY WYWÓZ MIĘSA DO ANGLJI.

Warszawa. 22. grudnia. (AW) Wywóz bekonów (połówek wieprzowych) z Polski do Anglii wzrasta z tygodnia na tydzień. — W ciągu ostatniego tygodnia wysłano do Londynu 15 tys. bekonów, przez co Polska stała się na 3-cim miejscu pod względem wywozu tego artykułu na rynek angielski, tuż po Danji i Holandji. W związku z tem prasa wzywa rząd, by fakt ten nie stał się przyczyną wzrostu cen mięsa wieprzowego wewnątrz kraju.

W SPRAWIE ORDYNACJI WYBORCZEJ.

Warszawa. 22. grudnia. (AW) „Nasz Przegląd” donosi, że między pewnymi kołami sejmowymi a rządem toczą się pertraktacje co do rewizji ustawy o pełnomocnictwach w senie wstawienia do pełnomocnictw sprawy ordynacji wyborczej, która miałaby ulec radykalnej zmianie. Stan tych rokowań ma być w stadium przedwstępnym.

O POWBÓT SECESJONISTÓW.

Warszawa (AW). W kołach politycznych komentarze wywołuje fakt pertraktacji pomiędzy poszczególnymi grupami secesji NPR, a zarządem Narod. Partji Rob., zmierzających do ewentualnego powrotu secesjonistów w szeregi stronnictwa. Pertraktacje te prowadzono ostatnio w Łodzi.

ODRZUCONA OFERTA.

Warszawa. (AW.) Zarząd stronnictwa „Wyzwolenie” ustosunkował się negatywnie do ostatniej propozycji Stronnictwa

Stolica zrewoltowanej Litwy.



Stolica Litwy, Kowno, w której odbył się obecnie udany wojskowy zamach stanu.

Chłopskiego w sprawie fuzji obu radykalnych partji chłopskich. Analogiczne stanowisko zajmie prawdopodobnie plenum Wyzwolenia, które zbierze się przed ukoniecznieniem feryj parlamentarnych.

WSTRZYMANIE RUCHU POCIAGÓW TOWAROWYCH NA CZAS ŚWIAT.

Warszawa. 22. grudnia. (AW) Celem zapewnienia drużynom parowozowym i pociągowym odpoczynku świątecznego ministerstwo komunikacji poleciło wstrzymać ruch pociągów towarowych w dyrekcjach: krakowskiej, lwowskiej, stanisławowskiej, radomskiej od godz. 18 (w d. 24. bm. do godz. 6 w d. 26. bm. Natomiast w dyrekcjach katowickiej, warszawskiej, poznańskiej i gdańskiej, ze względu na duże skupienia wagonów naładowanych węglem odpocznik świąteczny trwać będzie od godz. 18 w d. 24. bm. do godziny 18 w d. 25. bm.

SENSACYJNE MORDERSTWO.

Paryż. 22. grudnia. (AW.) Donoszą, że sławny komendant statku powietrznego „Norge”, który odbył podróż do bieguna północnego, znaleziony został w przedziale pociągu pośpiesznego Rzym - Neapol z poderżniętym gardłem. Morderca zatrzymał pociąg i wyskoczył z przedziału. Policja zarządziła pościg.

DWA PROJEKTY CZICZERINA.

Londyn. 22. grudnia. (AW) „Daily Tel.” pisze, że Cziczeryn rozważa obecnie 2 projekty sojuszu: 1) rosyjsko-niemiecki, 2) rosyjsko-francuski. Przy rozważaniu drugiego projektu wysnuwa się konieczność utworzenia ewentualnego mostu jugosłowiańskiego między Rosją a Francją. Cziczeryn chciałby ukarać Włochy za zachęcanie Rumunii do zajęcia Bessarabji, pogubić Niemcy za to, że nie chciały czy nie umiały skorzystać ze związku z Sowietami, lecz zwróciły się do Ligi Narodów, wreszcie ukarać Polskę za jej opór wobec dyktatów Moskwy dotyczących paktu.

Przesilenie w Niemczech.

Dymisja gabinetu Marx-Stressemana. — Sensacyjna rewelacja Sressemana — Rozbicie planów Wielkiej Koalicji. — Horoskopy.

Jednocześnie z wiadomością o przewrocie na Litwie, przyszła do Polski wiadomość niemieckiej sensacyjna, choć na pozór dość zwykła.

dymisji gabinetu w Niemczech.

Wiadomość ta wydaje się dlatego na pierwszy rzut oka zwykłą, jako, że przecież wszędzie się zdarza, że z tych lub innych powodów gabinety upadają, a na ich miejsce przychodzą inne. W tym wypadku eho-dzi jednak przedewszystkiem o przyczynę, jakie wywołały tę dymisję, jakoteż o okoliczności wśród których ona nastąpiła. Specjalnego charakteru przesileniu nadaje fakt, że po raz pierwszy

sojaliści stanęli w opozycji

wobec rządu i wywołali przesilenie swoim wnioskiem.

Epokowem wprost zdarzeniem nazwać wypadnie wystąpienie Scheidemanna. — Jego

interpelacja w sprawie Reichswehry

nie przyniosła coprawda nowych szczegółów, a tylko potwierdziła to wszystko, co było od dawna wiadome, że Niemcy, rzeko mo rozbrojone, zbroją się w gruncie rzeczy coraz bardziej.

Socjalista niemiecki oskarżył więc publicznie swoich rodaków o niedotrzy-

manie warunków Traktatu Wersalskiego.

Uczynił to Scheidemann w przededniu zniesienia Komisji kontrolującej, po oburżających gestach prasy niemieckiej w stronę polskiego ministra spraw zagranicznych, że ten z niepokojem wskazywał na twierdze wschodnie i wyraził wątpliwość co do istotnych zamiarów pokojowych Niemiec.

Ostatni rząd niemiecki nie opierał się bynajmniej na jakiejś większości — sprawował władzę jedynie przy cichem poparciu socjalistów, wobec

niemożności porozumienia się z nacjonalistami.

jako że zupełnie różnie zapatrywano się na politykę zagraniczną.

Ciągle się czytało w pismach niemieckich o t. zw. grosse Koalition, ale do tego dojść nie mogło. Już za rządów Marxa ujawnił się bowiem silny „rozdźwięk między socjalistami a „Deutsche Volkspartei“. — Przedstawiciel tej ostatniej Scholtz w sławnej mowie w Interburgu wypowiedział się za rozbudowę większości w kierunku na prawo, tj. łącznie z narodowcami, a nie na lewo, czyli bez udziału socjalistów. Mowa Scholtza

Najpiękniejsze wzory robót znajdziesz w dwutygodniku

„KOBIETA W ŚWIECIE I W D'AMU“

Adm. Warszawa, Krak. Przedm. 99.

Konto P. K. O Nr. 12 200. 3677

rezbliła starania o utworzenie owej wielkiej koalicji.

a rewelacje Scheidemanna wyciągnęły obecnemu rządowi ostatnią deskę ratunku z pod nóg. Przyczynę zaś relacji Scheidemanna szukać należy w obozach powrotno-militarystycznego regime'u w Niemczech.

Co teraz w Niemczech nastąpi?

Wszystko wskazywałoby, że utworzyć się może t. zw. blok mieszczański z narodowcami łącznie i wyłoni gabinet, w skład którego mógłby wejść coprawda Stressemann, ale nie mógłby już prowadzić swojej dotychczasowej, milej Francji i Anglii polityki. Następne posiedzenie Reichstagu odbędzie się dopiero dnia 19 stycznia. Rządnie więc będzie rząd obalony. Prawdopodobnie Hindenburg zaproponuje komukolwiek misję utworzenia rządu, potem zaś nastąpią długie pertraktacje i obejmie ster rządu może znowu p. Stresseman

16

A. BIELAJEW.

Głowa profesora Dawella.

(Ciąg dalszy).

Podniecenie miss Adams rosło z każdą chwilą. Zaczęła nią wstrząsać nerwowa febra i musiała mocno zacisnąć zęby, aby niemi nie dzwonić.

— Czas! — powtarzała sobie już kilkakrotnie, ale za każdym razem odmawiała jej odwaga. Atmosfera sali przytłaczała ją.

Po każdej upuszczonej sposobności pocieszała się myślą, iż im wyżej wyniesiony zostanie profesor Kern, tem niższym będzie jego upadek.

Rozpoczęły się mowy.

Na katedrę wstąpił siwiuteńki starszek, jeden z najwybitniejszych uczonych amerykańskich.

Słabym, naderwanym głosem mówił o genialnym odkryciu profesora Kerna, o wszechmocy nauki, o zwycięstwie nad śmiercią, o Ameryce, wydającej takie umysły i darczacej świat największymi zdobyczami naukowymi.

W chwili, gdy miss Adams najmniej spodziewała się tego sama, jakiś wicher długo tłumionego gniewu i nienawiści porwał ją i poniósł. Nie panowała już nad sobą.

Omiał nie zwaliwszy z nóg oszołomionego starszka, jednym skokiem wdarła się na katedrę, przemocą zajęła jego miejsce i z twarzą śmiertelnie bladą i płonącymi gorączką oczyma furji, prześladowającej mordercę, głose murywanym rozpoczęła swą płomienną, chaotyczną mowę.

Cała sala zahybotała na jej widok.

W pierwszej chwili profesor Kern zmieształ się i wykonał mimowolny ruch w kierunku miss Adams, jakby pragnąc ją powstrzymać. Potem szybko obrócił się do Johna i szepnął mu parę słów na ucho. John wysłiznął się z sali.

W powszechnym zamieszaniu nikt nie wrócił na to uwagi.

— Nie wiercie mu! — krzywała miss Adams, wskazując Kerna. — To złodziej i morderca! Ukradł pracę profesora Dawella! Zamordował go! Jeszcze teraz pracuje z nim razem. Znęca się nad Dawellem!... Torturami zmusił go do kontynuowania prac naukowych, które potem wydawał za swoje. Sam Dawell mówił mi, że Kern go otrul...

Wśród publiczności zamieszanie przechodziło w panikę. Wiele osób powstało z miejsc. Niektórzy korespondenci powypuszczali ołówki i zastępyli w oszołomionych pozach. Jedynie kinooperator, który widział już w swoim życiu niejedno, pospiesznie kręcił rączką aparatu, ciesząc się z nieoczekiwane go tricku zapewniającego filmowi powodzenie sensacji.

Profesor Kern opanował się w zupełności. Stał spokojny z uśmiechem współczucia i ubolewania na ustach. Wyczekawszy chwilę, w której nerwowy skurecz ścisnął gardło miss Adams, skorzystał z chwilowej pauzy i zwracając się do zastępych u drzwi odzwieranych audytorium, przemówił spokojnie i rozkazująco:

— Wyprowadźcie ja! Czyż nie widzicie że postradała zmysły?

Odźwierni przez chwilę trwali nieruchomo, być może pod zbyt silnym wrażeniem słów nieoczekiwanej oskarżycielki. Lecz miss Adams sama ułatwiła im zadanie. Ciałem jej wstrząsnął histeryczny atak. Z obłąkanym śmiechem runęła u stóp katedry.

Wyniesiono ją...

Kiedy zamieszanie cokolwiek ucichło, na katedrę wszedł profesor Kern przepraszając zebranie za ten ubolewania godny incydent.

— Mis Adams, panienska nerwowa i histeryczna, nie wytrzymała tych silnych wzruszeń, jakich doświadczać musiała, spędzając dzień za dniem w towarzystwie ożywionej przezemnie głowy trupa miss Watson. Psychika miss Adams załamała się. Panna Adams dostała obłędu... Rzecz jasna nie omieszkały zająć się jaknajtroskliwiej przyszłym losem tej nowej ofiary nauki.

Mowy jego wysłuchano wśród przejmującej ciszy. Rozległo się kilka oklasków, zagłuszonych sykaniem. Jak gdyby podmuch śmierci powiał nagle nad salą.

Tysiące oczu z trwogą już tylko i litością spoglądało na głowę miss Watson, jak na gościa z za grobu... Nastrój sali ulotnił się bez powrotnie. Wiele osób z publiczności wyszło, nie oczekując końca.

Pospiesznie odczytano zawczasu przygotowane mowy, depesze gratulacyjne, akty wybrania profesora Kerna członkiem honorowym i doktorem różnych instytutów i akademii naukowych — i zebranie zamknięto.

Przed samym końcem za plecami profesora Kerna zjawił się murzyn i niedostrzegalnie skinawszy Kernowi głową, zaczął krzątać się dokoła powrotnego przetransportowania głowy miss Watson, wyblakłej, zmęczonej i wylekłej.

Dopiero znalazłszy się sam w zamkniętym samochodzie profesor Kern dał folgę wrzącemu w nim gniewowi.

Zacisnął pięści, zgrzytał zębami i kłął tak donośnie, że szofer kilkakrotnie zwalniał pęd samochodu i zapytywał przez słuchawkę: — Hallo?

(C. d. n.)

W ojczyźnie dolarów.

XIII.

AUTOMOBILIZM AMERYKAŃSKI.

Stany Zjednoczone są klasycznym krajem samochodów. Gdy z końcem roku 1924 wszystkich samochodów na kuli ziemskiej krążyło 18,382,000 sztuk, to z tego na same Stany Zjednoczone wypadło 15,264,000 sztuk. Dzisiaj pod koniec roku 1926 liczba samochodów w Stanach Zjednoczonych dosięga cyfry dwudziestu milionów czyli po jednym na każdego pięciu mieszkańców. Sam Stan Nowojorski ma zarejestrowanych przeszło dwa miliony samochodów. Drugie tyle Kalifornia. Samochodów używa tu wszystko. Autodemem jedzie robotnik rano do fabryki, kucharka na zakupy, pan do biura, pani na zabawę, bandyta na rozboj, policja na obławę itd. Szoferów prawie niema. Każdy sam prowadzi swego stalowego, benzyną pojonego rumaka. Sztukę tę posiada też każdy, od dzieci kilkunastoletnich poczynając. Kapitałny jest rano widok kucharek murawiskich jak jada z koskami jarzyn i owoców z targów do domów. Po południu elegantskie ladies same szofują w kierunku swoich kawiarń na obowiązkowe „shoppingi”.

Szalonej ten rozwój automobilizmu stworzył nowe niebywałe zagadnienie komunikacji w wielkiem mieście. Przez Broadway jedzie przez cały dzień do późna w noc nieprzerwana kolumna samochodów po cztery w jedną i drugą stronę. Podobnie ma się rzecz na wielu innych głównych arterjach. Jak temu kierować, aby w pewnej chwili nie zbito się to wszystko w jakiś pozwany klub żelaza, gumy i ciał ludzkich?

Użyto ku temu wszystkich środków żywych i martwych. Więc oczywiście przede wszystkim specjalnie szkoleni policjanci, wobec których nasi poczciwcy warszawscy

z białymi manszetami na rękawach wyglądają jak parantycy wysokiego stopnia śpiący w letargu. Kierujący ruchem samochodowym policjant nowojorski jest czemś nadnaturalnym pod względem spokoju, szybkości spojrzenia i orientacji. Jego ręce jak wiatraki co chwila obracają się w inną stronę, to zamykając, to otwierając przejazdy. Oprócz policjantów najrozmaitszego systemu sygnały barwne i świetlne na słupach lub wprost na bruku.

O przejściu ulicy w dowolnym miejscu niema mowy. Można to uskutecznić tylko na skrzyżowaniach ulic i to w chwili, gdy policjant albo automaty dadzą odpowiednie znaki. W tych miejscach na asfalcie ulic pociągnięte są szerokie na dwa centymetry białe pasy lakierem błyszczącym. Zatrzymane przez sygnał automobile stają momentalnie jak wryte. Właściciel zaś samochodu, któryby chociaż tylko latarnią wyjechał poza ową białą linię płaci pięć dolarów kary. Każde takie zatrzymanie trwa trzydzieści sekund. Wtedy tłum przechodniów, zgromadzonych na obu stronach ulicy, przebiega tę wolną przestrzeń możliwie szybko, równocześnie z samochodami, jadącymi w tym samym kierunku.

Nieporównany jest widok koło czterech ogromnych teatrów, w ich rzędzie słynnej „Metropolitan House” na ulicy 39 pod koniec przedstawienia. Nieprzerwany szereg samochodów, czekających tu na swoich właścicieli, ciągnie się na jeden kilometr długości. Stoją w czterech rzędach, z których każdy odpowiada jednemu teatrowi. Gdy sygnały świetlne dadzą znak, że przedstawienie się kończy, szereg samochodów, odpowiadający danemu teatrowi rusza powoli z miejsca. Jeden za drugim zajeżdżają pod podjazd teatru. Goście wskazują szybko i na bok. Przy tej metodzie opróżnianie ogromnej opery, które dawniej trwało pół godziny, teraz trwa najwyżej dziesięć minut. (C. d. n.).

Matko, dziecko twoje będzie ci rownym i dzielnym obywatelem, gdy je wychowasz wedle wskazówek podawanych w dwutygodniku

„DZIECKO i MATKA”

Kwartalnik z 2 zł 70 gr.
Adm Warszawa, Krak. Przedm. 99.
Konto P. K. O. Nr. 129.0. 676

siewiczów leżą na uboczu, 3 km. od gościńca w pobliżu Stanesti.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że wedle zdania komisji sądowej, zaszło w niniejszym wypadku nie morderstwo rabunkowe, lecz polityczne.

Zona Bohosiewicza opowiada, że denat w przeszłym roku otrzymał dwa listy, pisane w języku ukraińskim, aby się nie bawił w politykę gminną, gdyż spotka go ten sam los, co właściciela dóbr Freytaga z Waszkowic, którego w r. 1906 nieznaną sprawcy zastrzelili na ulicy m. Waszkowic.

Zandarmierja dokonała już wiele aresztowań.

Wedle jednej wersji, sprawcy pochodzą z Łukawca, wedle drugiej,

bandyci przyjechali z Polski. Zaznaczyć również należy, że chociaż Bohosiewicz miał przy sobie pieniądze, sprawcy ich nie zabrali. Także i ta okoliczność potwierdza przypuszczenie, że chodziło w tym wypadku

o polityczny akt zemsty.

Uwleczony przez szyny.

STRASZNA TRAGEDJA KOLEJOWCA.

(b) W Bordeaux, we Francji, wydarzył się na dworcu straszny wypadek. Jeden z kolejowców przechodził przez szyny kolejowe, gdy nagle bucik jego utkwił w szynach tak silnie, że nie mógł żadną mocą wyjąć

nogi. Na nieszczęście nadjechał pociąg. Nieszczęśliwy człowiek zdołał w ostatniej chwili przechylić całe ciało na bok. Pociąg zmiął mu obie nogi. W staniu beznadziejnym przewieziono go do szpitala.

Morderstwo rabunkowe czy polityczne?

TRZEJ CHŁOPI UKRAIŃSCY ZASTRZELILI KAJETANA BOHOSIEWICZA, WŁAŚCICIELA DÓBR W ŁUKAWCU NA BUKOWINIE. — BANDYCI UCIEKLI OO POBLISKIEGO LASU.

(Od naszego korespondenta).

Czernłowa, w grudniu. 18 bm. w godzinach wieczornych popełniono straszne morderstwo w Łukawcu na Bukowinie. Według zebranych przez nas informacji, sprawa tego wstrząsającego zdarzenia przedstawia się następująco:

Popołudniu zjawili się w posiadłości szanowanego ziemianina Bohosiewicza w Łukawcu

trzej po ukraińsku rozmawiający chłopci, oświadczając, że chcą pomówić z p. Bohosiewiczem. Gdy im oznajmiono, że p. Bohosiewicz dopiero wieczorem wróci ze Storożynca, rzucili się bandyci na panią Bohosiewiczową i służbę.

swiązali ich grubemi sznurami na podłodze

i przystąpili do rabowania pieniędzy i kosztownych przedmiotów, poczem zasiedli do uczy. Bohosiewicz, wróciwszy o godz. 8-mej wieczorem ze Storożynca z kongresu partji liberalnej do domu i widząc obcych chłopów na folwarku, zapytał ich, czego sobie życzą. Na odpowiedź, że mają z nim coś ważnego do pomówienia, Bohosiewicz w mniemaniu, że chodzi o sprawy jakiegoś interesu, zaprosił ich do domu. Na progu po-

mieszkania jeden z bandytów uderzył go tak silnie w plecy, że natychmiast upadł nieprzytomny, a drugi

strzelił z kalibru dum-dum do niego. Kula przeszła na wylot. Następnie rabusie pod groźbą rewolwerów zmusili woźnicę powozu, z którym Bohosiewicz przyjechał, aby ich odwiózł do pobliskiego lasu. Dostawszy się tam, uciekli, a woźnica wrócił w nocy do domu.

Kajetan Bohosiewicz należał oddawna do pierwszorzędnych osobistości powiatu storożynieckiego a pochodził ze znanej bukowinińskiej rodziny właścicieli dóbr ziemskich. Członkowie tej rodziny byli przed wojną członkami parlamentu i sejmu, bratem zamordowanego jest radea rządu Bohosiewicz właściciel wsi Mold - Banilla. Zamordowany, człowiek o nadzwyczajnych zaletach serca i umysłu, był przewodniczącym organizacji liberalnej powiatu storożynieckiego, członkiem polskiego Związku oświatowego „Czytelnia polska” i delegatem do komisji agrarnej. Swego czasu był też burmistrzem Łukawicy. Denat liczył lat 55, był bezdzietny a gospodarstwo prowadził wspólnie ze swą małżonką wzorowo, Dobra Boho-

Do czego dążą Niemcy?

Wołownicza mowa przywódcy nacjonalistów niemieckich.

(c). Za ilustrację do tendencji niemieckich w odniesieniu do Polski i jej granic obecnych posłużyć może prowokacyjna mowa jaka wygłosił w ostatnich dniach w Opolu hr. Westarp, przewodniczący niemieckonarodowej frakcji parlamentarnej w Niemczech, na kongresie partyjnym tego stronnictwa. Powiedział on między innymi, co następuje:

„Stworzenie Państwa polskiego jest wybrykiem, zagrażającym w najwyższym stopniu pokojowi europejskiemu (!). Trzeba przekonać świat, że rozdarcie Górnego Śląska stworzyło niebezpieczne zarzewie.

W pertraktacjach handlowych z Polską Niemcy muszą domagać się zaprzestania likwidacji własności niemieckiej i równoprawnienia niemieckiej mniejszości w Polsce. Z drugiej strony rząd niemiecki ma obowiązek w dalszym ciągu popierać niemieckosc na wschodzie.

Gwarancja granic wschodnich Niemiec bezwzględnie musi być odrzucona, natomiast należy domagać się od Ligi Narodów by wreszcie zajęła się kwestją górnośląską. Ochrona mniejszości, Traktat Wersalski i konwencja genewska muszą ulec zmianie. W Niemczech wprowadzona być musi powszechna służba wojskowa”.

Niemcy odsłaniają coraz wyraźniej przyłbice swych wrogów nie tylko wobec Polski, ale i wobec pokoju europejskiego zamiarów.

WINA RIEDLA

Żaloba w Belgradzie.



Jugosłowiański premier Mikołaj Paścz na łożu śmierci.

MOJE UWAGI.

Jak spędzić święta?

Jest to problem, nad którym warto się zastanowić i bezwarunkowo go nie lekceważyć. Najlepiej byłoby się zaszyć w odległy kąt i skupić umysł na rozpamiętywaniu uroczystej chwili. Jednak wierzę mi, bardzo nadobne Czytelniczki, że jest to przeszkoda nie do pokonania. Już w przedświątecznym tygodniu panują objawy, zbliżone symptomami do trzęsienia ziemi. Siostry kupują pończochy, jak gdyby przedtem bosy chodzily, bracia rozkoszują się spinkami do kołnierzyków ze względu na uroczysty występ kauczukowych manszetów. Wystawy sklepowe uginają się pod nadmiarem podarunków gwiazdkowych, na które składają się przeróżne kosmetyki, jak: erdale, habigi, odole, proszek Oetkera, gorące marony, rodzynki i drożdże. Urzędnicy nie mając się czem golić, ostrzą dawne anstrjackie szpady (vide: Sen o szpadzie, przyp. zec.). Cukiernicy wysprzedają stare pierniki, Mikołajowe i myślą o kupnie jakiejś kamieniczki za 10,000 dolarów, i tak się jakoś pcha.

Widzi się doprawdy same dobre oblicza. Każdemu można przyznać nagrodę Nobla za... życzliwość!

Rynek został zalesiony i człowiek lepiej się czuje, jak w lesie, z czym i siedzącym lwom jest do twarzy. Ogromna szkoda, że niekto we Lwowie Ossendowskiego, zarazby te lwy postrelil swoja słynną dwururką... Manlichera. A mógłby i ryby łowić po kadziach. Z ryb musimy zrezygnować, ponieważ na czas świąt drożeją z tak blatego powodu, że jest ich za wiele, że wokolo mamy olbrzymie stawy i jeziora, np. w Janowie, Gródki, Dobrostanach, Malczykach, nie licząc pomniejszych stawków. Cicho sza! Mamy nawet skrawek własnego morza...

Bez tylu smakolyków żyjemy teraz — będziemy żyli dalej!

Nie można nie wspomnieć o podstawowym pokarmie, tak fizycznym, jak i duchowym, jakim jest alkohol, niesłusznie zwany morelowką, wiśniówką i krupnikiem. Trunek ten, kryjący się od nader subtelnymi postaciami, zasługuje na pełny szacunek, albowiem dodaje nam otuchy, myśli za nas i napawa promienną nadzieją na przyszłość... Alkohol jest jak czarująca kobieta, im więcej się ją wchłania, tem więcej pociąga. (Im więcej alkoholu... przyp. świątecznego gościa). Co do menu, to wiem z góry, co będzie u wszystkich moich znajomych, więc przedewszystkiem: sos tatarski, potem dwa razy tyle, potem zimne mięso, co pięć minut, a dla osłody chrzan i ewikla, może się i indyk zablaka, no i ma-

kownik, mazurek. W tej dziedzinie powinno się także rozpocząć sanację z tem, ażeby w każdym domu inne potrawy podawano. Cierpliwość ludzkiego żołądka i pojemność, jest zatrważająca... Gość świąteczny jeśli jest tragicznie nastrojony potrafi odbyć dziennie 10 wizyt gastronomicznych.

Gdzieniegdzie śpiewają jeszcze kolendy, lecz coraz rzadziej, murzyński loskot wdziera się nawet w nastrój świąteczny. Jeszcze na przedmieściu się nie wstydzą, i przy akompaniamencie trzyczędowej harmonji zagrznią kolendnicy:

- Lelum, lelum, lelum lelilja!
- Panna Maryja Jezusa powiała!

A młódz kosmopolityczna zapelni (udając... można i stara szlachtę o niedawnych

nazwiskach, ale z folwarkami, nie dotkniętymi reformą rolną, przyp. kolendnika...) kina, dancingi i spelunki...

Osobiście będę wypoczywał... Mam odbyć 6 wizyt! O sosie tatarski! O wiśniówko! O rybo w majonezie! Już wiem jak spędzę święta...

Zygmunt Zywicki.

MIKROSKOPY Reicherta
NA FATY p l c a D/IAL OPTYCZNY fi-my
LEON APPEL i Ska
LWÓW LEGIONÓW 1 3613

Zagadkowa przygoda znanej literatki.

Zaginiona dyskutuje na temat swojego tajemniczego zniknięcia.

(b) Zagadkowa przygoda znanej literatki angielskiej pani Christie jest dzisiaj najbardziej sensacyjną historją w Londynie. Pani Christie, żona pułkownika Christie i znana pisarka, znikła nagle pewnego dnia wśród zagadkowych okoliczności, nie dając znaku życia o sobie. Dopiero po kilku dniach udało się ją znaleźć w jednym z hoteli w Harrogate (Anglja), gdzie mieszkała pod zmienionem nazwiskiem Teresy Meele z Captown.

Pani Christie przybyła do hotelu w Harrogate, gdy zaniepokojona rodzina szukała jej wraz z policją w okolicach domu w Londynie. Zachowywała się zupełnie naturalnie, więc nikt w hotelu nie zwrócił na nią uwagi. Jedna z osób w hotelu zauważyła tylko, że miała obłoczone pończochy, jak gdyby szła pieszo dłuższy czas.

Nazajutrz grała na fortepianie: „śpiewała kilka ustępów z „Samsona i Dalili“ bardzo pięknym i melodyjnym głosem, zdobywając uznanie słuchaczy. Tańczyła rów-

nież i grała w bilard z kilku mieszkającymi hotelu.

Jednakowoż służba hotelowa zauważyła ogromne podobieństwo między ową pseudo-Meele a zaginioną panią Christie, której podobizne podały wszystkie gazety angielskie. Niektórzy sądzą, że nazwisko Christie jest jej pseudonimem literackim i nazywali ją panią Christie.

Najeiekawcze jest to, że pani Christie czytała w hotelu codziennie dzienniki, zwłaszcza ustępy o swoim zniknięciu i dyskutowała na ten temat z wielu osobami. Kiedy jej zwrócono uwagę na ogromne podobieństwo z zaginioną, odparła: „Prawda, co?”

Zaginiona, po odszukaniu, przewieziono do domu. Oświadczyła, że prawie nie pamięta, co się z nią działo. Przypomina sobie jedynie, że jechała pociągiem. Lekarze zastanawiają się nad tem, czy jest to wyśiadek utraty pamięci, czy też stan nieświadomości.

Krwawy napad rabunkowy w Nowosielce.

(Od naszego korespondenta).

Onegdaj wieczorem wydarzył się niezwykle krwawy napad bandycki w Nowosielce. Do pomieszczenia szynkarza Izaka Goldenberga wtargnęło kilku zamaskowanych bandytów, żądając pod groźbą rewolwerów wydania wszystkich pieniędzy. — Śmiertelnie przestraszony Goldenberg zebrał 30 000 leji i wręczył je zbrodniarzom. Gdy ci zadowoleni tym łupem opuścili już pomieszczenie, Goldenberg rozmyślił się i chwytwszy za rewolwer oddał strzał w kierunku bandytów, trafiając jednego z nich. W tej chwili nawrócili bandyci, oddając do Goldenberga 4 strzały, z których dwa trafiły go w płuca i bardzo ciężko zraniły. Wiadomość o tym rabunkowym napadzie rozeszła się lotem błyskawicy w całej miejscowości.

Tymczasem krótko przed odejściem pociągu w kierunku Czerniowca zawiadło się dwóch osobników przy kasie kolejowej, za-

dając biletów jazdy. Kasjer widząc między wręczonemi banknotami jeden banknot przesiąknięty krwią, opuścił lokal celem zawiadomienia o tem policji, pełniącej służbę na dworcu. Tymczasem ci dwaj pasażerowie się ulotnili, a pociąg odjechał. Zandarmerja zrewidowała pociąg tak podczas jazdy, jak i po przybyciu w Czerniowcach, ale bezskutecznie.

Zandarmerji udało się jednak w dwa dni po wypadku przyaresztować w Nowosielce dwa podejrzane indywidua, nazwiskiem Jan Bezus i Dimitru Scipear. Bandytów, którzy przyznali się do popełnionej zbrodni odwieziono pod eskortą do Czerniowca.

Dwukrotnie ranny w płuca szynkarz Goldenberg znajduje się w sanatorjum „Hera“ w Czerniowcach, niema jednak żadnej nadzieji utrzymania go przy życiu.

Nowe tańce wpłynęły na widowni.

PO CHARLESTONIE I BLACK BOTTOMIE — HEBBIE JEEBIE.

(b) Nowe tańce następują po sobie w gwałtownym tempie. Ledwie wprowadzony został charleston i black bottom, którego ucza się dopiero nasze dancingowe wielkości, gdy z Ameryki donoszą o nowym, modnym tańcu, który konkuruje z charlestodem i zdobył sobie w Chicago ogromne powodzenie. Tańcem tym jest „hebbie jeebie“

(czytaj: ibi — dżibi). Tańczy się go na sześć „pas“. Odnacza się on szaloną szybkością i gwałtownością. Tegoroczny sezon dancingowo — karnawałowy będzie bardzo urozmaicony.

Pożar teatru La Scala w Bordeaux.

PANICZNA UCIECZKA WIDZÓW — 30 RANNYCH I POPARZONYCH.

(b) Po strasznym pożarze teatru „Apolo” w Rzymie wydarzył się obecnie drugi wypadek pożaru teatru. Jest nim teatr „La Scala” w Bordeaux. Właśnie przedstawienie było w całej pełni i na scenie wykonywał balet, złożony z „girls” jakiś efektowny taniec chiński, gdy nagle jedna z tańczących zobaczyła płomień na scenie i krzyknęła: „Pali się!” W jednej chwili orkiestra przestała grać, artystki i widzowie rzucili się do ucieczki. Tymczasem ogień objął już dekoracje.

Na sali i przy wszystkich wejściach powstał szalony tłok. Wśród okrzyków —

przerażenia i bójki widzowie tratowali się wzajemnie bez miłosierdzia. Nie zważano na kobiety i dzieci. Każdy myślał o sobie. Nie pomogły energiczne głosy, wzywające do spokoju. Ludzi ogarnął szal ucieczki. — Wskakiwano drzwiami, oknami, z balkonów i pięter. Jakaś kobieta wyskoczyła z pierwszego piętra, ale wyszła na szczęście bez szwanku.

W ścisłu zostało rannych i poparzonych 30 osób. Pożar zniszczył połowę sali i scenę. Kostjumy i dekoracje padły ofiarą płomieni. Szkody wynoszą 600.000 franków.

Sprytny „rick” złodziejski.

WLAMYWACZ SCHOWANY W SKRZYNI, PRZYSTAWIONEJ DO WYSTAWY (OKRADA WIELKI SKLEP JUBILERSKI)

(Od naszego korespondenta.)

Praga, w grudniu.

(r) Onegdaj w południe, gdy właściciel największego sklepu jubilerskiego w Bernie, K. Lunak, zamknął sklep odchodząc na obiad, zajechało przed wystawę auto z wielką skrzynią, którą zdjęto i przystawiono szczerze do szyby. Z przeciwległej kawiarni wielu ludzi widziało to, nikomu jednak nie wydało się to podejrzane; sądzono ogólnie, że do sklepu nadszedł nowy transport towaru.

W rzeczywistości miało się tu do czynienia ze śmiałą i rafinowaną sztuczką złodziejską, która się też w zupełności udała. W skrzyni ukryty był wła-

mywacz, który natychmiast po przystawieniu jej do wystawy otworzył sobie przygotowany w pacce otwór i wyciąwszy kawał szkła z wystawy, zabrał z niej wszystkie złote przedmioty i biżuterię, którą mógł dostać wyciągniętą ręką; następnie uciekł w ten sposób, że wybiegł szybko ze skrzyni i zanim zdumieni przechodnie zdążyli się zorientować, wniósł się w tłum na bardzo ruchliwej ulicy. Przed sklepem gromadziły się do wieczora grupki ludzi, omawiając żywo tę naprawdę złodziejską wirtuozię.

Podstępny napad hypnotyzera.

ZWIĄZAŁ SWOJE OFIARY POD POZOREM HYPNOTYZOWANIA I STRZELAŁ DO NICH.

(b) Nicea była znów widownią krwawego napadu bandyty na troje spokojnych osób. Tym razem bandyta użył bardzo pomysłowego podstępu.

Oto do małżonków Tauzia, którzy posiadają na przedmieściu Nicei handel korzenny, zgłosił się niedawno jakiś elegancki pan i oświadczył gotowość kupienia sklepu. Tauzia zgodził się na sprzedaż i pertraktacje trwały przez kilka dni, opóźnione tem, że przyjechać miała jeszcze z Marsylii żona eleganckiego kupującego.

Elegancki nabywca stał się tymczasem przyjaciелем rodziny Tauziów. Pewnego dnia przyszedł do nich w odwiedziny i opowiedział im, że poznał na okrecie pewnego lekarza, który nauczył go rozpoznawać na pierwszy rzut oka fałszywe banknoty i zdo-

być dar podwójnego widzenia. Wystarczy związać ręce i nogi i położyć na oczach przepaskę, nasyconą octem. Małżonkowie zgodzili się, aby demonstracja tego odbyła się naza jutrz.

Istotnie, elegancki pan zjawił się na jutrz wieczorem i przystąpił do „próby”. — Związał ręce i nogi małżeństwu Tauzia i ich dwudziestoletniej córce Odecie, potem przewiązał im oczy. Naraz rozległy się trzy strzały. Córka Odetta zdołała rozplatać więzy. Ujrzała owego pana uciekającego — Na podłodze leżeli w kałuży krwi jej rodzice. Bandyta strzelił do niej trzykrotnie. — Ojciec zginął na miejscu, matka jest ciężko ranna. Policja rozpoczęła energiczny pościg mordercy.

Radość maluczkich w Zamarstynowie.

Uroczystość drzewka i rozdanie podarunków.

(d.) Wczoraj w południe w gminie podmiejskiej Zamarstynów zgotowano dzieciom rzadką radość, urządzając uroczystość drzewka, a zarazem rozdanie podarunków. W „Ochronce”, pozostającej pod zarządem Sióstr Rodziny św. Marji, zebrała się zamarstynowska dziatwa wraz z rodzicami, a obok tej jawili się: ksiądz kapucyn dr. Banaś, komisarz rządowy radca Gorgosch, reprezentant starostwa sekretarz Łysakowski, grono nauczycielskie z dyr. Różyckim na czele, oraz członkowie komitetu.

Uroczystość ta, aranżowana przez Zwierzchność gminną, a raczej komisarza rządowego p. Gorgoscha, miała miejsce w sali „Ochronki” tuż obok pięknie przystrojonego drzewka i tradycyjnej szopki.

Do zebranej dziatwy przemówił ks. dr. Banaś, poczem okolicznościowe deklamacje wygłosiły dziewczątka: Niunia Grabowska i Jadwisia Einertówna, a Janina Kornacka imieniem dziatwy dziękowała

starszym za opiekę i zgotowana jej radość. Gdy umilkły tony chóru, prowadzonego przez nauczycielkę p. Łukowską, imieniem Komitetu p. Wincenty Siwek przystąpił do rozdawnictwa podarunków.

Ogółem 96 dzieci obdarzono ubraniami, sukienkami, płaszczykami, bucikami i pończoszkami, a nadto każde z dzieci otrzymało pakiet z pieczywem świątecznym i cukierkami. Pozatem inne dzieci otrzymały laleczki.

Radość wśród dziatwy nie miała granic, a wspólna fotografia zakończyła tę podniosłą uroczystość wigilijnego drzewka.

Zarazem nie można przemilczeć faktu, że nieocenioną usługę w obdarowaniu dziatwy ponosi p. Janina Mańkowska, która z wielkiem poświęceniem się i to bezinteresownym, zajęła się wygotowaniem ubrań, zaoszczędzając Komitetowi wielką sumę. Bez tak ofiarnej pracy p. Mańkowskiej nie byłoby nawet mowy co do obdarowania

Lot z Paryża do Tananarive.



Niedawno wyruszył w śmiałą podróż samolotem lotnik francuski Dagnoux. Zamierza on odbyć drogę z Paryża na Madagaskar w trzynastu etapach. Droga wynosi 13.000 km. Mapa wskazuje jego drogę.

tak wielkiej ilości dzieci. Komitet zaś składał się z pp. radcy Gorgoscha ks. dra Banasia, Wincentego Siwka, Sz. Pesta, Kalatowicza, dyr. Różyckiego, oraz profesorów Wersznera i Rogozińskiego.

Wczoraj obdarowano dzieci religii rzymsko-katolickiej, a osobno po Nowym Poku taka uroczystość odbędzie się w ruskiej „Ochronce”, nadto po świętach Komitet przyjdzie z pomocą także dzieciom żydowskim, na który to cel zebrał już kwotę 700 złotych.

Zdjęcie fotograficzne z grupy obdarowanych wczoraj dzieci przyniesiemy w jutrzejszym numerze „Wiek Nowego”.

Jeszcze jeden lichwiarz mieszkaniowy.

(d.) Niedawno temu Włodzimierz Brynecki, urzędnik prywatny, zamieszkały przy ulicy Szeptycyckich l. 5, doniósł do policji, że niejaki Adam Sulikowski trudni się stręczeniem mieszkań, pobierając pieniądze tytułem odstępnego. W toku jednak dochodzeń policyjnych wyszła na jaw, że takim niedozwolonym procederem trudni się także sam Brynecki, a to w towarzystwie emerytowanego konduktora, Marjana Krzysztofowicza i byłego kancelisty sądowego, Jana Dmytryszyna.

Policja stwierdziła, że Brynecki pobierał wysoką prowizję równocześnie od obu stron, że puszczał mieszkania na pasek, że Henrykowi Kollmanowi sprzedał mieszkanie przy ulicy Lwowskiej Dzieci za 1.200 zł., a jego mieszkanie przy ul. Gródeckiej l. 47 sprzedał Karolowi Tenczarowi za jego to pośrednictwem znany działacz ukraiński inspektor Iwan Leszczyński za mieszkanie przy ulicy Kubasiewicza l. 3 pobrał 600 zł. tytułem odstępnego. Dalej przez Bryneckiego majster krawiecki, Karol Gajer, otrzymał mieszkanie przy ulicy Gródeckiej l. 97, za które zapłacił 450 dolarów do rak dyrektorki szkoły powszechnej J. Rudnickiej, na co też zgodził się administrator tej realności, Jan Moroz, urzędnik asekura-

racji „Dniester”. Również jego to sprawą było, że również pieniądze tytułem odstepnego pobrała Maria Dyrduńowa przy ulicy Piotra Skargi l. 6.

Wczoraj policja całą tę sprawę skierowała do prokuratury.

Z SALI SĄDOWEJ.

Krwawe wesele w Winnikach.

(d.) Wczoraj zakończyła się rozprawa przeciw Grzegorzowi Bukowskiemu z Winnik, który w czasie wesela swego brata tak dotkliwie pobił Antoniego Czubińskiego, że ten wkrótce wskutek doznania złamania czaszki zakończył życie. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał uznał Bukowskiego winnym zbrodni zabójstwa, za co zasądził go na sześć miesięcy ciężkiego więzienia z zawieszeniem wykonania kary. Rozprawę prowadził rad. Horszowski, oskarżał prokurator Doliński, bronili dr. Grek i dr. Kibitz.

Strzały policjanta.

(d.) Przed trybunałem orzekającym, któremu przewodniczył rada Chłamatacz, wczoraj stawał starszy posterunkowy Mikołaj Kolasa. On to we wrześniu br śledził swoją narzeczoną Antoninę Wróblewską, przyciemnił jej twarz, że ona udała się na wabawę z tapicerem, Władysławem Huńkowskim. Wreszcie w nocy dopadł ich na Wałach Hetmańskich, gdzie w pobliżu do rózki samochodowych trzykrotnie strzelił do Huńkowskiego. Strzał zranił go w plecy, a prokuratora oskarżyła Kolasę o zbrodnie usiłowanie morderstwa.

Wczoraj na rozprawie Wróblewska przyznała, że ona jest winna w sprawie jego zajęcia, bo flirtowała z Huńkowskim, chcąc w ten sposób wzbudzić zazdrość w Kolasie. Rozprawę jednak na wniosek obrońcy dra Kibitza odroczone.

Z Teatru Wielkiego.

(„Fedora” — Umberto Giordano.)

(Dokończenie).

Szczupłe ramy recenzji nie pozwalają mi na analizę interesującej opery, ograniczam się zatem do wyżej pouczonych spostrzeżeń, zaznaczając, że wartość ją posiada.

Zastugami pięknego wprowadzenia dzieła podzielić się muszą p. Lehrer, dyrygent i p. Cyganik, reżyser. Dzięki sumiennej pracy pierwszego z nich tak orkiestra, chór jak i soliści wywarali się ze swych zadań najzupełniej poprawnie. Orkiestra grała starannie i czysto, chór nie zawodził ani razu, co więcej ograniczone przez kompozytora, niejednokrotnie do monosylabowych odzewów umiemy wnieść wiele potrzebnych wyrazów — stąd też serdeczne przyjęcie i oklaski, które przypadły w udziale p. Lehrerowi, były jak najbardziej zasłużone. P. Cyganik w swojej pracy poszedł swoją zwykłą, a niezawodną drogą. Zachował wielką lnę dramatu i wyczerpał szczegóły, zabarwiając je silnymi ujęciami. Niektóre ze scen, zwłaszcza zbiorowych, posiadały dużo piastyki. Zależy mi tu w akcie I-ym sceny po wniesieniu rannego sceny przy oknie, w akcie II-ym doskonałe arrangement przyjęcia u Fedory, zwłaszcza w akcji drugoplanowej bardzo ładne ułożenie osób w czasie koncertu Łazińskiego, moment w chwili odczytania depechy, doznającej o zamachu na cara (chwila zupełnego bezruchu), w akcie III-ym bardzo silne ujęcie finału, w którym kupi się większa ilość osób.

Praca p. Cyganika znalazła doskonałe oparcie w dekoracjach, które dał nestrudzony pełen inwencji p. Bałk (Śliczna dekoracja aktu I i III) jak niemiłej w urządzeniu sceny (zwłaszcza w akcie I, dom starożytny, urządzenie pariskie i w akcie II, salon Fedory) którego podjął się p. Stahl i tym razem dowodząc, że jest prawdziwym mistrzem w swoim kunszcie.

L. breto „Fedory” wysuwa cztery osoby na plan pierwszy, a to ks. Romazov, hr. Lorisa Ipanov,

hr. Olgi Sukarew i dyplomaty de Sirexa. Partie te objęli pp.: Platówna, Perkowicz, Okońska i Cyganik. Artystom dawać ich rolę dużo pociło do popsu, zwłaszcza p. Platówną, p. Perkowiczowi, których partie traktowane są przez kompozytora pierwszoplanowo. P. Platówna znalazła doskonałe środki i odpowiedni wyraz do ujęcia postaci, tragicznej bohaterki i wyposaża ją w szczerze akcenty uczuciowe, podkreślając swą siłą grą (zwłaszcza finał aktu III) piękny, dramatyczny śpiew. Czulo się, że partię swoją oparła na gruntownym studium i stąd też rozwiązała ją pięknie, dodając w ten sposób do szeregu swych kreacji nową — doskonałą.

Partner jej, Perkowicz pokonał trudną partię Lorisa bez wysiłku mimo, że utrzymywana jest przeważnie w wysokich pozycjach. Głos artysty brzmiał dobrze, zmian barwy nie było, dzięki temu partia była traktowana jednolicie i owana falą szczerego uczucia. Absolutną jednolitość osiągnąłby artysta, gdyby gra jego, zwłaszcza w akcie II, mniej wykazywała rezerwy. Pięknie, omal bez zarzutu śpiewała partię hr. Olgi p. Okońska, jak zawsze starannie wywarła się ze swego zadania p. Cyganik (c. eplo zaśpiewana oryginalna rosyjska pieśń w akcie II).

Charakterystyka postaci dyplomaty znalazła naturalnie silne podkreślenie w doskonałej grze artysty. Pozostali pp.: Martini, Zopoth, Łowczyński, Schmidt, Kramus i p. Demetrowiczówna w swoich drugoplanowych rolach dostrajali się do wysokiego poziomu gry głównych postaci. Na pochwałę zasługuje również niewymienione z nazwiska w młazie pachole sabaudzkie. Lepszego głosu nad ton, do odśpiewania kilku krótkich, ale przejmujących fraz muzycznych naprawdę nie można było znaleźć.

Reasumując moje wrażenia stwierdzę muszę, że „Fedora” odniosła na naszej scenie poważny sukces i że posłuchać jej warto. Na premierze zebrało się publiczności niestety mało. Przyczyną tej absencji nie znam. Może ciężkie czasy może pora przedświata, a może pewna włość w Lwowianom nieufność wywołała ten objaw. Jeśli ona była motywem mniejszej frekwencji chciałbym ją relacją tą rozprószyć. „Fedora” zasługuje na wysłuchanie, eńoch daje widzowi wiele, zatem pójść na przedstawienie istotnie warto.

Prof. Lesław Jaworski.

Miejska rada zdrowia.

odbyła onegdaj posiedzenie w sali wykładowej Fizyka miejskiego pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta dra Schelechera. Szerszą dyskusję wywołało sprawozdanie fizyka dra Legeżyńskiego, o przebiegu chorób zakaźnych w mieście, z którego wynika, że prócz dogasającej epidemii szkarlatyn, żadna choroba nie zdołała rozwinąć się w mieście, wszystkie pojawiające się ogniska chorobowe zostały skutecznie opanowane i stłumione. Prym. dr. L. piński zdał sprawozdanie lekarskie z leczenia a chorob w miejskich barakach szkarlatynowych poczem potoczyła się żywa dyskusja nad nienuśnietym dotychczas brakiem łóżek w lwowskich pawilonach zakaźnych, zasypywanych nieustannie chorymi z powiatu lwowskiego i dalszych. Aż do czasu rozszerzenia a lwowskiego szpitala powszechnego — plany do tego celu przygotował wydział samorządowy — sprawa ta nie usunie się z przykrej zawsze dyskusji.

Sprawozdanie z dziewiętnastego kursu dla wykształcenia dezynfektorów przedłożył dr. Legeżyński. Pierwszy kurs otworzył w r. 1903 i w kursach tych, dotychczas 19-tu, wykształcił 153 dezynfektorów z pośród mieszkańców Lwowa. 291 wysłanników z gmn. Małopolskich, razem 444 osób. W 19-ym kursie brał udział wysłannicy z Rohatyna, Tustanowca i z Drohobycza i 8 osób ze Lwowa: 4 pomocników miejskich dezynfektorskich, 3 uczestników przystąpiła lw. parowozownia kolejowa i jednego lw. szpitala powszechny. Naukę prowadzili: dr. Damin i dr. Kelanowski. — świadectw otrzymało 12 kandydatów.

Wkońcu przedstawił dr. Legeżyński akcję z utworzonego przez siebie przenośnego muzeum gruźliczego jako propagandę walki z gruźlicą. Idea ta, dzięki podjęciu jej przez Jauczyca elstwo lwowskie (dyrektorem i dyrektorem szkół powszechnych) i tak lekarzy miejskich jak i grona lekarzy prywatnych, którzy ofiarowali bezpłatne wykłady, obiac zdołała w 5 tygodniach pracy dotychczas już osm szkół powszechnych miejskich i to nie tylko odbywały się wykłady dla samej dziatwy szkolnej, lecz również

co najniejsze lawet, dla ich rodziców. Podczas tej świątecznych zostanie nauka o gruźlicy urządzona dla młodości wydzwskiej przez lwowskie Tow. szerzenia higieny wśród żydów, poczem muzeum znowu wróc, do dalszych szkół ludowych. Jest zamiar muzeum i cykl wykładów odstąpić lwowskiej żałodze wojskowej.

Teatr „Kolibr”. Do istniejących już we Lwowie imprez rozrywkowych przybyła jeszcze jedna a istotnie ciekawa i godna poznania. Jest to teatr styczny „Kolibr”, mieszczący się przy ul. Kopcińskiego 9. Produkcje tego teatryku budzą wielkie zainteresowanie, stanowiąc jednocześnie nową dziedzinę dotychczas we Lwowie nowość.

Na małej scenie, urządzonej wedle wzoru słynnego teatru paryskiego „Folies Bergeres”, dopadają się żywe i gury, których wzrost nie przekracza 30 cm., a które dają pełne wrażenie prawdziwych ludzi, tylko w pomniejszonej edycji. Śpiewają, tańczą, wygłaszają doklamacje i monologi, oddechają i ruszają się jak żywi ludzie, rozmawiają wreszcie z publicznością i odpowiadają na zadawane im pytania.

Na produkcje tych ślicznych artystek i artystów patrzy się z prawdziwą satysfakcją, gdyż są pod każdym względem doskonałe i stoją na wysokim poziomie artystycznym. Dyrekcja teatryku postarała się o ensemble istotnie wartościowy, który i głosowo i wyrobieniem aktorsko-scenicznym odpowiada bardzo nawet wybrednym wymaganiom. To też teatrykowi temu wróżyć należy powodzenie, gdyż jest rzeczywiście interesujący bardzo i postawiony artystycznie dobrze. Sam repertuar zajmujący i urozmaicony. Przewidziane są w nim także specjalne twory dla dzieci.

W 12 rocznicę bitwy pod Łowczawkiem.

Związek Legionistów i Związek Strzelców w Tarnowie, chcąc uczcić pamięć 110 kolegów poległych w bitwie pod Łowczawkiem w dniach 22, 23, 24 grudnia 1914 roku, urządziły piękną uroczystość.

Dnia 19 bm. wyruszyli uczestnicy rannym pociągiem do Pleśnej. Po przybyciu na miejsce udali się do tamtejszego starożytnego kościoła, gdzie została odprawiona nroczyista msza św. przez ks. kapłana Pindę, który równocześnie wygłosił podniosłe kazanie. Podczas mszy św. grała orkiestra 16 pp. zaś na przemian śpiewał chór Legionistów, kierowany wprawną reka profesora Jabczugi. Po kazaniu, odegraniu i odśpiewaniu hymnu udano się z rozwiniętym sztandarem Legionistów i z wieńcami na ementarz do Łowczawka. Na ementarzu zabrzmiała potężna nuta marsza żałobnego Chopina, odegrana przez orkiestrę 16 pp. Ks. kapłan Pinda odmówił obojętnymi modlitwę za dusze śp. poległych. Następnie orkiestra odegrała marsza 1-szej Brygady, poczem zabrał głos imieniem wojska p. podpułk. Dragat. Donosił glosem secharakteryzował mowca okoliczności, które powołały do bytu Legiony, jakoteż i ich ofiarny wysiłek. Po mowie nastąpiło złożenie wieńców od wojskowskiej, Związku Legionistów i Związku Powstańców Śląskich.

Rada miasta Tarnowa uchwaliła zamiast wieńca przekazać 200 zł. na zapomogi dla wdów i sierot po poległych Legionistach. — Po złożeniu wieńców odśpiewał chór okolicznościową pieśń żałobną, poczem zabrał głos imieniem Rady miasta Tarnowa p. prof. Ciołkosz. Mowca wprowadził słuchaczy w czasy znojących walk Legionistów z Moskalami na ziemi tarnowskiej. W końcu przemówił imieniem Związku Legionistów p. Van Marke, który dla zilustrowania walki odczytał rozkaz wydany po bitwie do Legionistów przez ówczesnego szefa sztabu 1-szej Brygady, dziś generała Sosnkowskiego. Tym zakończyła się podniosła uroczystość, pozostawiając wśród uczestników niezatarte wrażenie.

NADESŁANE.

BRZYTWY najlepsze na świecie
gwarancja
polica najanie

Perfumeria S. FEDIRA
Lwów, Sykstuska 7. 3604

„NEIGE de FLEURS”
(Kwiat śnieżny)
najsłodszy krem do twarzy i rąk, które
milijony Pań zachwyciły swoją pięknosć.
Wszędzie do nabycia. 834

Najwybredniejsi smakosze oraz powagi
lekarskie zgodnie uznają wino
„KARMEL”

zdrowe, smaczne, naturalne i czyste. — Żądać wszędzie i uważać na znak ochronny jak obok, na każdej flasce umieszczone. — Hurtownie
Józef Kronik i Syn, Lwów-Zaleskiego, tel 6-91
3649

JAN SOSIN
przemysłowiec, obywatel m. Lwowa
po długich a ciężkich cierpieniach za-
czarował się w S. Sakramentami, zmarł w Panu
w poniedziałek dnia 21 grudnia 1926 r.,
przeżywszy lat 72.

Na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie
się w czwartek dnia 23 grudnia 1926 r.,
o godzinie 2-piej popołudniu z krypty OO.
Bernardów na cmentarzu Łyczakowski
do grobowca, zapraszają Krowich Pry-
siół i Znajomych w smutku po zmarłym
39422 **SYN RODZINA.**
O obywatelskich sprawach rozstrzygniętych nie będą

PRZESILENIE RZADOWE W JUGOSŁAWJI
Diałogród, 22. grudnia. (Pat) Król powie-
rzył przywódcy demokratów Dawidowiczowi
misję utworzenia gabinetu, z tem, że ma
to być gabinet koncentracji, albo wielkiej
koalicji.

WZROST LICZBY BEZROBOTNYCH.
Warszawa, 22. grudnia. (AW) W trzecim
tygodniu grudnia liczba bezrobotnych w Pol-
sce wzrosła o 10.000 osób, dochodząc z dnem
18. bm. do 219.400 osób. Jest to następstwem
ustania szeregu robót rolnych i budowlanych.

**MIEDZYNARODOWY TURNIEJ
SZACHOWY.**
Merano, 22. grudnia. (AW) Ostatni dzień
międzynarodowego turnieju szachowego
przyniósł zwycięstwo mistrzowi Belgii Col-
lemu, który uzyskał 9 punktów. Drugie
miejsce uzyskał Polak Przepiórka, który
uzyskał 8 i pół punkt. Trzecie Spielmann
(Austria). Następnie idą Canall (Peru),
Tartakow i Grünfeld (Niemcy) 7 i pół
pkt., Jates i Kosticz 6 p., Roselli 5 p., Sa-
coni, Grob i Patay 4 i pół p., Alimonda 4
i Salapsa 3. Przepiórka, który miał pewne
pierwsze miejsce z powodu przegrania
ostatniej partii z Grünfeldem stracił je.
Po zamknięciu turnieju odbyło się rozda-
nie nagród w wysokości 10 tys. lirów.

Jedną z największych afer szpiegowskich wykryto obecnie na Górnym Śląsku.

Wykradanie tajemnic wojsk. i kompromitowanie Polski i Francji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Na Górnym Śląsku wykryto wielką aferę szpiegowską. Zakrojona na niebywale rozmiary. W związku z tą aferą władze bezpieczeństwa dokonały szeregu aresztowań. Wśród aresztowanych znajdują się dwaj Niemcy, którzy byli na służbie u znanego szeroko wśród ludności górnośląskiej dra Lukaszka, członka komisji mieszanej Calondera. Znaleziony przez władze bezpieczeństwa materiał stwierdza niezbicie, że prowadzona była na szeroka skalę akcja szpiegowska - wywiadowcza i że należący do tej akcji zajmowali się wykradaniem tajemnic wojskowych, a także kompromitowaniem Polski i Francji na terenie międzynarodowym. Przy aresztowanym znaleziono szczegółowe instrukcje szpiegowskie. Dr. Lukaszek, który w akcji tej odgrywał bardzo

ważną rolę, jest założycielem na Górnym Śląsku Towarzystwa niemieckich szkół prywatnych, które, jak stwierdzono, za pośrednictwem banków holenderskich otrzymywało wielkie sumy pieniężne z Niemiec. Dr. Lukaszek pozostawał na służbie organizacji niemieckiej „Concordia”, stworzonej przez niemieckie ministerstwo spraw zagranicznych dla finansowania prasy niemieckiej poza granicami Niemiec. U jednego z aresztowanych znaleziono niezaskontowany jeszcze czek na kilka tysięcy marek niemieckich, wystawiony na Deutscher Bank w Katowicach. Wedle zgodnej opinii wykryta obecnie na Górnym Śląsku akcja szpiegowska należy do największych, notowanych w dziejach szpiegowstwa europejskiego w ostatnich czasach.

Sensacyjne rewelacje o niemiecko-sowieckich zbrojeniach wojennych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) „Deutsche Militär Korrespondenz”, wychodząca w Szwajcarii, drukuje sensacyjne rewelacje o niemiecko-sowieckich zbrojeniach wojennych. Wedle tych rewelacji, Reichswehra utrzymuje na swoim etacie w Rosji cały szereg byłych oficerów niemieckich, jako swych mężów zaufania, którzy kontrolują tam czynności fabryk, produkujących materiał wojenny dla Niemiec. Jeszcze w sierpniu 1925 r. mieli Niemcy wyprodukowanych w Rosji 600 lekkich armat dla piechoty, a z początkiem bieżącego roku znów wyprodukowano dla nich dalszych 600 armat 10 i pół centymetrowych. Niemcy zaopatrzyli się dotychczas w Rosji w takiej ilości broni i amunicji, że już z początkiem bieżącego roku mogli na wypadek wojny wystawić 35 dywizji piechoty i 14 kawalerii w pełnym ryuzztunku bojowym. Wspólnie ze sztabem sowieckim przygotowany został plan, aby w chwili wybuchu wojny Niemcy przeszli przez Polskę i podawszy sobie rękę z Sowietami, zagarnęli cały zgromadzony tam materiał wojenny. Przekonano się jednak, że plan ten jest niemożliwy do zrealizowania, wobec czego postanowiono złożyć wyprodukowany w Rosji materiał wojenny częściowo w jednym z portów sowieckich, a częściowo w portach niemieckich w Pilawie i Szczecinie.

Sprawa zbrojeń przeciw Polsce. Nowe propozycje niemieckie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (z) Jak donoszą z Paryża oraz w sprawie fabrykacji materiału wojennego na spółkę z Sowietami. Ambasador usiłował również uspokoić Brianda, który przedstawił nowe propozycje Niemiec w sprawie zbrojeń w twierdzeniach wschodnich, skierowanych przeciw Polsce.

Rekonstrukcja gabinetu nastąpi po świętach?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) W kołach politycznych na Zamku u Prezydenta Rzplitej odbyła się konferencja z udziałem marszałka Pił-

sudskiego i wicepremiera Bartla. Na konferencji tej marszałek Piłsudski zapoznał Prezydenta z ogólną sytuacją polityczną w państwie i z sytuacją wytworzoną skutkiem dokonanej na Litwie przewrotu. W kołach politycznych obiega róż-

nież pogłoska, że przedmiotem wczorajszej konferencji była także sprawa ewentualnej rokonstrukcji gabinetu. spodziewanej po świątach.

Sytuacja na Litwie.

Energiczne wysiłki opozycji. — Bezpodstawne pogłoski. Aresztowanie ziemian-Polaków.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z) Jak donoszą z Kowna, sytuacja na Litwie została narazie opanowana przez nowy rząd, jednakowoż

opozycja czyni energiczne wysiłki, aby porwać masy ludności do buntu przeciwko nowej władzy. Pułkowi piechoty, stacjonowanemu w Olicie, zabroniono stykać się z ludnością.

Ośrodek wrogich nowemu rządowi kownań i zamierzeń znajduje się w Marjampolu, na który zwrócona jest baczna uwaga nowego rządu, gdyż z tych okolic pochodzą byli prezydent Grynius i ma tam bardzo licznych sympatyków. Z innej jednak strony donoszą, że Grynius postanowił opuścić Litwę i udać się zagranicę.

Wczoraj przybył z Kowna do Berlina poseł litewski w Berlinie Sidzikaustas, który w czasie rewolucji bawił w Kownie. Oświadczył on, że dokonany na Litwie przewrót ma charakter wyłącznie wewnętrzno-polityczny i

nie poclagnie za sobą żadnej zmiany w polityce zagranicznej Litwy.

Oświadczył również, że skutkiem zmiany rządu stosunek Litwy do Niemiec stał się jeszcze serdeczniejszy.

WARSZAWA. (z) W dniu wczorajszym rozeszły się w Wilnie pogłoski, jakoby na pograniczu polsko-litewskim przyszło do starcia między oddziałami polskiej straży pogranicznej a atakującymi oddziałami litewskimi. Pogłoski te jednak, które wywołały silne zaniepokojenie, okazały się błędne. Tak samo, jak donoszą z Kowna.

pogłoski o masowych pogromach Polaków i żydów na terytorium litewskim nie potwierdzają się.

Natomiast faktem jest, że w okolicy Szyrwint aresztowano szereg ziemian-Polaków.

Posterunki litewskie na granicy zostały znacznie zwiększone, a w związku z tem krążą pogłoski, że stało się to dlatego, iż ludność po stronie litewskiej oczekuje nadejścia wojsk polskich.

WARSZAWA. (AW) Z Wilna donoszą: Na pograniczu rozszła się pogłoska, że dwa pułki litewskie opanowane przez agitatorów komunistycznych, dokonają wyboru nowych dowódców i ruszyły w kierunku wschodnim, zamierzając przedostać się do Rosji. Potwierdzenia tej wiadomości dotychczas brak

Nowość w zastosowaniu samochodów i motocyklów.



Wózek straży ognowej w formie motocyklu używany do szybkiego gaszenia niewielkich pożarów.

ROKOWANIA O POZYCZKĘ DLA POLSKI.
(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA (z) Rokowanta o pożyczkę zagraniczną dla Polski z przedstawicielem amerykańskiego koncernu finansowego Fisherem uległy chwilkowo zawieszaniu z powodu nadchodzących świąt.

Dochodzenia policyjne w sprawie sensacyjnego włamania.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Władze policyjne prowadzą w dalszym ciągu energiczne dochodzenia w sprawie sensacyjnego włamania do skarbcza Banku Depozytowego w Warszawie. Dziś w południe zjawi się na miejscu specjalna komisja fachowców w celu dokonania ekspertyzy tunelu, przez który włamywacze dostali się do skarbcza. Komisja ma orzec, czy tunel wykonany został sposobem saperskim, czy też górniczym, a to dla ustalenia,

z jakiego środowiska mogli pochodzić włamywacze.

Pobieżne badania w tej sprawie doprowadziły do wniosku, że

tunel został wykonany systemem górniczym.

co wskazywałoby na to, że sprawcy włamania pochodzili z okręgów górniczych, lub pracowali w kopalniach.

Zarząd banku

nie ustalił jeszcze do tej pory sumy skradzionych depozytów.

W każdym razie lup, jaki unieśli ze sobą włamywacze, jest bardzo znaczny, lecz sprecyzowanie faktycznej sumy strat nastąpić będzie mogło dopiero po zgłoszeniu się właścicieli depozytów z kraju i zagranicy.

Charakterystyczne jest, że włamywacze włożyli wiele pieniędzy w przeprowadzenie swojego planu.

Wysokość inwestowanej przez nich na ten cel sumy dochodzi 100 tysięcy złotych.

Epilog nadużyć w monopolu tytoniowym.

Uwolnienie oskarżonych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) W Łodzi skończył się wczoraj wielki proces w sprawie nadużyć w tamtejszym monopolu tytoniowym. W pierwszej instancji wydał sąd wyrok, skazujący wszystkich oskarżonych funkcjonariuszy z dyrektorem Tadeuszem Wronką na czele, a to opierając się na zeznaniach robotnic. Obecnie jednak okazało się, że robotnice te, przesłuchane w pierwszej instancji w charakterze

świadków,

zeznały nieprawdę, powodując się osobistą zemstą za usunięcie ich z fabryki.

Wobec tego sąd apelacyjny wydał wyrok uwalniający wszystkich oskarżonych od winy i kary.

Nadmienić należy, że oskarżeni przesiedzieli dwa lata w areszcie zapobiegawczym.

DEGRADACJA GEN. GAJDY.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA (z) Sześć czechosłowackiego sztabu generalnego gen. Rudolf Gajda został skazany na degradację z obniżeniem pensji do 25 proc. po-

bieranych dotychczas poborów. Jako istotny powód degradacji podano, że Gajda podczas wojny podawał się za doktora i inżyniera na podstawie fałszywych dat swego curriculum vitae.

Z GIELDY.

Lwów, 23 grudnia 1926.

Na dzisiejszej porannej giełdzie nieoficjalnie żądano za dolary efektywne zł. 9.0 przy tendencji bardzo słabej.

Notowanie złotego za granicą:

Warszawa, 22 grudnia. Londyn 43.50, Berlin 46.21—46.69, Berlin (wyplaty na Waszawę) 46.43—46.67, Gdańsk 56.98—57.12, Gdańsk (wyplaty na Waszawę) 56.95—57.10, Wiedeń (czeki) 73.23—73.73, Wiedeń (banknoty) 78.50—79.50, Zurych 57.50, Praga 374.87 i pół.

Akcje.

Akcje w dalszym ciągu słabe. Usposobienie bezochotne, tendencja niejednolita, obroty niewielkie.

Giełda zbożowa.

Skromne obroty w życie po cenach niższych od ostatnich notowań. Poza tem sytuacja bez zmiany.

Tendencja utrzymana, dla życia nieco niżkowa. Usposobienie spokojne.

Nowa operetka kompozytora lwowskiego.

(c) Oprócz przyjętej już przez dyrekcję Teatrów miejskich we Lwowie do grania operetki kompozytora lwowskiego p. Majerskiego, ukaże się w tym sezonie na scenie naszej jeszcze druga operetka, której kompozytorem jest lwowianin. Napisał ją p. Artur Müller, utalentowany muzyk i kompozytor, który dał się już poznać jako autor muzyki do baletu „Zaklęte trzewiczki”. Operetka nosi tytuł „Król kawy”, a tekst do niej napisał Hemar. Premiera spodziewana jest w styczniu.

Pierwszorzędna Restauracja i Pokoje do Śniadań

Bronisława Górskiego

PL. MARJACKI 9

poleca wszelkie

TELEFON 30-50

DELIKATSY, WINA, WÓDKI, LINIERY oraz znane wazki kim wyborowe

PIWO OKOCIMSKIE

Codziennie Koncert pierwszorz. orkiestry salonowej.

687

W Warszawie rabują w śródmieściu!

Śmiały napad bandytów na mieszkanie cukiernika.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Wczoraj dokonano w Warszawie znów w mieszkaniu dzieje się coś niesamowitego.

Śmiałego napadu bandyckiego. I to w samym śródmieściu.

Mianowicie do mieszkania bogatego cukiernika Pinkusa Grafa wtargnęli dwaj bandyci, którzy

skrepowali znajdującą się w mieszkaniu 80-letnią teściową Grafa.

I zaczęli na dobre gospodarować. Podczas tego nadszedł szwagier Grafa i sublokator i Piekarz. Pukał jednak daremnie do drzwi, gdyż bandyci zamknęli je od wewnątrz. Usłyszał tylko brzęk szkła. Przechuwając, że

wybiegli na podwórze i wtedy to zobaczył wyskakujących z okna bandytów.

Na wszczęty przez niego alarm mieszkańcy domu i przechodnie uliczni puścili się w pościg za uciekającymi, a przyłączyli się także do nich posterunkowy. W rezultacie schytano jednego z bandytów.

Okazało się, że jest to Jankiel Friedmann, znany dobrze policji specjalista-włamywacz, którego władze bezpieczeństwa poszukiwały bez skutecznosci.

Krwawa niedziela w Dźwiniaczu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Stanisławów, 23 grudnia. Wiadomości, nadchodzące ze Stanisławowa potwierdzają w całej rozciągłości informacje, jaką podaliśmy wczoraj o krwawych rozruchach w Dźwiniaczu.

Przyczyną zaburzeń było to, że dyrekcja kopalni wosku ziemnego „Ozokeryt” usiłowała przełamać długotrwały strajk robotników. Wymówiła pracę dotychczasowym i poczyniła starania celem uruchomienia kopalni przy pomocy robotników z poza Dźwiniacza. Zarządzenie dyrekcji spowodowało protest ze strony pracowników, w konsekwencji doprowadziło do krwawego konfliktu.

Tłum przypuścił atak do budynków kopalni, obrzucając kamieniami oddział policji, który pod dowództwem przodownika Sirki bronił dostępu. Pięciu policjantów odniosła rany. Tłum napierał, wobec czego komendant Sirko wydał rozkaz użycia broni. Jedna salwa położyła trupem trzech

demonstrantów, kilkunastu raniła. Rozdrażnienie tłumu zdołały uspokoić znacznie szej oddziały policji.

Obecnie panuje spokój. Śledztwo spoczywa w rękach sędziego Krupki. Na miejscu zdarzeń udał się również prokurator dr. Weiss. Ze strony policji przeprowadził dochodzenia nadkom. Buczkowski. Pomocy lekarskiej ofiarom krwawego zajścia udzielił fizyk miejski dr. Stanisław Kubistal.

Na liście ofiar znajdują się:

Wasył Drebot, Wasył Dyżurak i Semen Karabinowicz zabici; Jan Gładan, Stefan Pasieczny, Wasył Stefaniszyn, Piotr Watanin, Dymitr Feniak i jeszcze kilku robotników, których nazwisk nie udało się dotąd stwierdzić ciężko ranni.

Z policji zostali ranni: komendant Tomasz Sirko, dalej st. przodownicy: Marjan Krupolt, Paweł Reipolt, Piotr Chemicz oraz posterunkowy Józef Zubrzycki.

Sobota 25 bm. „Księżna Cyrkówka”.

TEATR MAŁY.

Czwartek teatr zamknięty z powodu generalnej próby „Rewizora z Petersburga” Gogola.

APOLLO: Czerwony błazen.

CHIMERA: Królewski łowias.

FATAMORGANA: Listy miłosne bar. S.

LEW: Ostatnie lata panowania cara Mikołaja II.

KOPERNIK: Żywcem pogrzeban!

MARYSIENKA: Żywcem pogrzeban!

PALACE: Falszywy wstyd.

PROGRAM KASYNA I KOŁA LIT-ART. We wtorek dnia 28 grudnia br. punktualnie o godzinie 20-tej Wieczór satyr i fraszek M. Rodocla. Wykonawca: Czesław Krzyżanowski. Conferencier literacki Henryk Cepnik.

TEATR SFERYCZNY KOLIBRY (Kopernika 9). Nowość niewidziana we Lwowie. Żywe 30 cm. figurki śpiewają, tańczą, deklamują i rozmawiają z Publicznością. Bogaty i wspaniały program. Przedstawienia codziennie od 5-tej pop. a w niedziele i święta od 4-tej. 3691.

TEATR WIELKI daje dziś w ezwartek przepyszna, niezwykle barwna i pełna zło- tego humoru sztukę historyczną Lorde'a i Marsela'a: „Napoleonetka” z pp. Trapszo- Lewicką, Kwiatkiewiczową, Guttnerem, Knobelsdorffem, Ratschką i Winklerem w rolach ezolowych.

Jutro w piątek — jako w dzień Wigil- lji — teatr zamknięty.

W sobotę 25 bm. — pierwszy dzień świąt ezarujący poemat dramatyczny Klabunda: „Kredowe Koło” z pp. Łozińską, Ładosiów- ną, Rowińską, Żyteckim, Fertnerem, Kali- nowskim, Szyndlerem, Zabielskim, Przebiń- skim, Przystawskim i in. pod reżyserją p. Żyteckiego.

TEATR NOWOSCI powtarza dziś świę- tną operetkę Emeryka Kalmana: „Księżna Cyrkówka” — która na wczorajszej premie- rze zdobyła nadzwyczajne powodzenie, wy- wołując po każdym akcie burzę oklasków na widowni.

Jutro w piątek — jako w dzień Wigil- lji — teatr zamknięty.

W sobotę 25 bm. — pierwszy dzień świąt operetka Emeryka Kalmana: „Księżna Cyr- kówka”.

DYREKCJA TEATRÓW MIEJSKICH przypomina, że wolne bilety wstępu tracą ważność z 31 grudnia br. i należy je wymie- nić w Administracji teatrów we wtorki, ezwartki i soboty od godz. 10—12 przed po- ludniem.

W WIGILJĘ BOŻEGO NARODZENIA (piątek 24 bm.) odbędą się w katedrze łac. o godz. 3-ej nieszpory łac.; polskich nieszpo- rów dnia tego nie będzie. W uroczystość Bożo Narodzenia: (w sobotę 25 bm.) pas- terki w katedrze odbędą się o godz. 6-tej rano; przedtem o godz. 5-tej rozpocznie się jutrznia; w czasie pasterki kazanie.

O godz. 10-tej rano odprawi pontyfikal- ną sumę najprzew. ks. arcybiskup Twar- dowski; kazanie w czasie sumy.

Nieszpory łac. o godz. 4-tej popoł., po- czem bezpośrednio nieszpory polskie.

W uroczystość św. Szezešana (niedziela 26 bm.) suma pontyfikalna o godz. 10 i pół przedtem kazanie. Nieszpory — jak dnia po- przedniego.

KOLEDY. Tow. śpiew. „Bard” wykona w sobotę 25 bm. o godzinie 12 w południe w bazylice archikatedralnej szereg koled w układzie P. Maszyńskiego i A. Stadlera pod kierownictwem dyr. art. Alfreda Stadlera.

(!) SEKCJA CZWARTA Rady Miejskiej obradowała dnia 14. bm. wieczorem pod prze- wodnictwem r. m. radcy Włodzimierskiego. Sekcja uchwaliła: upoważnić Syndyka miej- skiego do wniesienia skargi przeciw Pawło- wi Malinie, dzierżawcy kantyny na m. tar- gowicy siana o rozwiązanie umowy najmu i oddanie lokalu do dyspozycji Gminy. Następnie Sekcja przychylnie załatwiła pro- śby: Loscha Majera i Sebanesa Izzydora o koncesje na dorożki jednokonne, natomiast Sekcja odmówiła prośbom: firmy „F. Sass i Ska” o koncesję na podawanie ciast, kawy i herbaty, napojów ciepłych i chłodników w lokalu pod l. 31 przy ul. Słonecznej przez za- stępcę przemysłowego Antoniego Czakę, — Finkelsteina Bernarda o koncesję na trakty- jernictwo w lokalu pod l. 6 przy ul. Goł- chowskich, — Rosenblatt Adeli o koncesję na traktyjernictwo pod l. 1 przy ul. Ruskiej i Schechnera Ludwika o koncesję techniczno- dentystyczną.

W przedmieocie godzin otwarcia sklepów w czasie przedświątecznym, Sekcja ustano- wiła w dniach 18, 20, 22 i 23 grudnia br. na- stępujące godziny otwarcia sklepów: a) dla sklepów spożywczych i kolonialnych od go- dziny 8 rano do godziny 8 wieczór, b) dla wszystkich innych od godziny 9 rano do go- dziny 9 wieczór.

Kronika bieżąca.

24

GRUDNIA

PIĄTEK

rzym. kat.: Adama i Ewy † Wig.
or. kat.: Danyla

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI

Czwartek 23. bm. „Napoleonetka”.

Piątek 24 bm. jako w dzień Wigilji Bo- łego Narodzenia przedstawienia nie będzie.

Sobota 25 bm. „Kredowe Koło”.

TEATR NOWOSCI

Czwartek 23 bm. „Księżna Cyrkówka”.

Piątek 24 bm. jako w dzień Wigilji Bo- łego Narodzenia przedstawienia nie będzie.

DZIS 23 bm. PO RAZ OSTATNI

LEW WENECCJI

w APOLLO

W głównej roli
HANNI WEISSEPrzypien. Wysawa niebываła. Niezwykłe frapująca treść. Nadto doborowe uzupełnienie
3 396**Zaęcze skóry 4 zł.**linns — kupuje i wyprawia, robi futra, boa
KORP. A., ul. o. 11a 59428PRZEPIEKNE ZABAWKI po najniższych cenach
w bogatym wyborze poleca BAZAR DZIFICIECY,
Pasaż Mikołascha, obok kina Uciecha.

W SPRAWIE TELEGRAMÓW ŚWIĄTECZNYCH DO AMERYKI. Dyrekcja poczt i telegrafów ogłasza: Zwraca się uwagę publiczności na ogłoszenia umieszczone w poczekalniach Urzędów pocztowo-telegraficznych o zniskowych telegramach gratulacyjnych do Ameryki na święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok, nłożonych w stałych tekstach polskich lub angielskich. — Telegramy takie podlegają jednolitej taksie 9 zł. bez względu na ilość wyrazów i mogą być nadawane na Nowy Rok do 28 grudnia włącznie.

Z KASYNA i Kola Literacko — Artystycznego we Lwowie. Tradycyjalny Wieczór Sylwestrowy — w połączeniu z dancinżem, szeregiem niespodzianek, a zarazem rozłożeniem dzieł sztuki pomiędzy Członków odbędzie się w Kasynie i Kole Lit. Art. w piątek 31 bm. Początek o godz. 21.

RUCH TRAMWAJOWY W DNIU WIGILII I PIERWSZEGO DNIA ŚWIĄT. Dyrekcja Miejskiej Kolei Elektrycznej we Lwowie, zawiadamia, że w piątek tj. 24 grudnia br. jako w dzień wigilii Bożego Narodzenia rozjazd ostatnich wozów M. K. E. z Wałów Hetmańskich do wszystkich końcowych stacji nastąpi o godzinie 18-tej wieczorem, poczem zajeżdżają wozy do wozowni. — W sobotę tj. 25 grudnia br. jako w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia ruch wozów znacznie się dopiero o godzinie 13 w południe z końcowych stacji.

KOŁO MANDOLINISTÓW „DZWIĘK” rozpoczyna z dniem 1-go stycznia 1927 kurs gry na mandolinie i gitarze. Zgłoszenia przyjmuje Koło we wtorki i czwartki od godziny 7—9 wiecz., ul. Sokoła 1. L. p. Również przyjmują się na członków Koła miłośników tej sztuki muzyki grających z nut.

LOVRE (dawniej Renesans) oddany zostanie P. T. Publiczności po kompletnem odnowieniu lokalu dnia 26 grudnia br. do użytku. Nowi właściciele chcą zaspokoić najwybredniejsze wymagania, zaopatryli lokal w doborową kuchnię i bufet po cenach miarkowanych, Orkiestra salonowa pod batutą prof. Horowitza i stylowo urządzone bar z jazz-bandem. Codziennie od 5—7 Five o'clock. Od godziny 9.30 dancing familijny pod kierunkiem najlepszych sił parkatowych.

Specjalny salon z bilardem dla Pań i dla niepalących. Pokój do kart, szachy.

Od 1 stycznia na sali produkcje najlepszych sił artystycznych miejscowych i zagranicznych. Lokal doskonale ogrzany i oświetlony. 3672.

TEATR BAGATELA jeszcze tylko trzy dni wystawia znakomitą rewję „Dzieje śmiechu”, która potem ustąpi miejsca nowej aktualnej rewii pt.: „Lwów w raju”.

CENY RYB. Magistrat ustalił, że ceny ryb sprzedawanych na targu lwowskim w okresie świąt Bożego Narodzenia nie mogą przekraczać następujących norm: karp 5 zł. 10 gr.; szczapak 5 zł. 50 gr.; lin 4 zł. 50 gr.; karaś i leszcz 4 zł.; białe ryby 2 zł. 50 gr.; solęte 4 zł. Przekraczający powyższe ceny będą ściągani sadownie za lichwe.

(d) KRADZIEŻ SANECZEK. Z ganku przy ulicy Zielonej 1. 36 na szkodę Heleny Krakowskiej skradziono sancezki sportowe.

(d) ARRESTOWANIA. Policja wczoraj aresztowała: Gustawa Góralowicza, zamieszkałego przy ulicy Świętokrzyskiej 1. 53, Malko Orenstein z Strzyżowa w powiecie hrubieszowskim, oraz Józefa Dutkiewicza, mieszkającego przy ulicy Szeptyckich 1. 34, za włóczęgostwo po ulicach miasta: Ewe Dydów, zamieszkała przy ulicy św. Zofii 1. 22, za awanturę; Michała Morusa, mieszka-

jącego przy ulicy Mochnackiego 1. 30, za opilstwo; oraz Kazimierza Binasiwicza, zamieszkałego przy ulicy Traugutta, za włóczęgostwo.

(d) POZAR. Wczoraj wieczór w mieszkaniu Marji Kaflińskiej, urzędniczki Izby skarbowej, przy ulicy Rutowskiego 1. 16, powstał pożar. Kaflińska, wychodząc do miasta, pozostawiła na stole świecąca się lampę naftową, Nafta prawdopodobnie eksplodowała i skutkiem tego zajął się stół. Straż pożarna przybyła na miejsce, drzwi przemocą rozbiła i wnet ugasiła szerczący się już w pokoju ogień.

(d) ZACZADZONY INWALIDA. Grzegorz Barańczak, inwalida, liczący 39 lat, zamieszkały w Domu Inwalidów przy ulicy Kleparowskiej, minionej nocy uległ zaczadzeniu. Pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala.

(d) DOTKLIWE SKARCENIE. W sprawie naszej notatki pod tym tytułem dowiadujemy się, że opisane przez nas zajście nie miało miejsca w Templum przy ulicy Żółkiewskiej, lecz w domu modlitwy w Zamarstynowie przy ulicy Lwowskiej 1. 53. Mianowicie Schulim Sohn, handlarz bydła i właściciel realności pod l. 51, pozostaje w sprawach sądowych ze swoim lokatorem Useberem Rosenbaumem. Z tego powodu Sohn do niego czuje złość i nienawiść. Gdy onegdaj syn Rosenbauma, 12 letni Henryk, uczeń 5 klasy powszechnej, zjawił się w bożnicy na modlitwie, Sohn, będąc silnej budowy ciała, chwycił go za prawe ucho, skreślił, a następnie za to ucho malca podniósł do góry. Mały Henryk dostał krwotoku, a pierwszej pomocy udzieliło mu Pogotowie ratunkowe. W dalszym leczeniu pozostaje on pod opieką lekarza dra Zablockiego.

(d) KIESZONKOWCY. Są nimi Kazimierz Hals, liczący lat 21, zamieszkały w Zamarstynowie przy ulicy Michała 1. 5, oraz Rubin Zweigenbock, liczący lat 16, bez stałego miejsca zamieszkania. Obaj oni wczoraj zostali aresztowani. Pierwszy za kradzież kieszonkową na pl. Krakowskim, drugi zaś z kieszni Semena Andruszczaka z Chochołowa skradł 6 zł. 79 gr.

(d) WŁAMANIE. Wczoraj popołudniu nieznany sprawca włamał się do mieszkania Liebermanów przy ulicy Źródlanej 1. 35. Zabral on stamtąd dwa ubrania i dwie pary bucików.

(d) POBITA KUCHARKA. Na ulicy Marszałkowskiej wczoraj powstała wielka awantura, która wywołał Fabjan Adametz, majster szewski przy ulicy Szeptyckich 1. 42 oraz Stefan Zańko, robotnik, zamieszkały przy ulicy Zdrowia 1. 11. W czasie tejże obaj oni, będąc w stanie podpiym, dotkliwie pobili kucharkę, Stefanę Sikorę. Za to zostali aresztowani.

(d) KRADZIEŻ RUR. Adwokat dr. Kibitz doniósł do policji, że w jego realności przy ulicy Nabelaka 1. 41, skradziono dwie rury ołowiane, długości po 2 metry.

Z OKAZJI ŚWIĄT I NOWEGO ROKU
urządamy 3685

Wielką taną sprzedaż!

Polecamy: FUTRA, PŁASZCZE, SUKNIE,
KOSTJUMY SPORTOWE itp.

po znaczne niżonej cenie.

ACKER I BLANK

Lwów, pl. Marjacki 8.

Sport.

WSPANIAŁY STADJON W KRÓLEWSKIEJ HUCIE.

Stadion sportowy zaczęto tu budować mając do dyspozycji 150.000 złotych, podczas gdy całe kosza 350.000 złotych. Inicjatorem tej budowy jest magistrat Królewskiej Huty. Uroczyste otwarcie nastąpi dnia 3 maja 1927 roku.

PORAŻKA POLAKA.

Paryż. Polski bokser Świątek został tu pokonany przez Maksą Hoina.

SPORT POLSKI SZERZONY BĘDZIE WŚRÓD RODAKÓW NASZYCH NA EMIGRACJI.

Nowe płaćówki sportowe tworzy Polskie Towarzystwo Emigracyjne. W głównych centrach emigracji polskiej (jak Kanada, Stany Zjednoczone, Brazylja, Francja i Niemcy) powstaną etapy dla instruktorów sportowych. Budżet na to przeznaczony wynosi na rok 1927 45.000 zł.

REPREZENTACJA WĘGIER poniosła dwie dotkliwe klęski w Hiszpani. W Madrycie wystąpiła jako reprezentacja zawodowa przeciw teamowi madryckiemu i uległa po neknej walce 5:3, w Vigo zaś przeciw reprezentacji hiszpańskiej przegrała 4:2.

Niedoścignona sława węgierskiego footballu coraz bardziej blednie.

WSPANIAŁE WYCIĘSTWA WIEDENSKICH HOCKEYISTÓW. Wiener Eislaufverein pokonał w berlińskim pałacu lodowym Oxford Canadians 6:1, berliński zaś Schlittschuhclub 7:0. Wiedeńcy są faworytami do zdobycia mistrzostwa Europy.

Z doskonałymi zwykle berlińczykami bawili się prawie w kotka i myszkę.

Reprezentacja Niemiec (narodowa) uzyskała z Oxford Canadians 1:1, z Berliner Schlittschuhclubem (w którym gra tylko 1 Niemiec) 3:3.

ANGLJA POBIŁA BELGIĘ w hockeju lodowym 10:0 w Brukseli.

St. Moritz — Davos 3:2.

TABELA MISTRZOWSKA I. LIGI WE WIEDNIU uległa małej zmianie, mianowicie Admira jest w doskonałym starcie ku górze. — BAC. gier 12. p. 13, Admira gier 52. p. 17, Rapid g. 11 p. 15, Simmering 11 p. 14 FAC g. 11. p. 13, Hakoah g. 12 p. 13, Vienna gier 11. p. 12, Amatorzy gier 12. p. 12, Wacker gier 11 p. 11, Slovan gier 11. p. 7, Sportclub gier 12 p. 6, WAC gier 9 p. 4, Rudolphshügel gier 11. p. 4.

TRENER NARCIARSKI Z zarządu gl. P. Z. N. donoszą że trener, norweg, Thorleif Aas, przybędzie do Zakopanego w dniu 5 stycznia i poprowadzi tam kurs dwutygodniowy. Następnie p. Aas uda się na dwa tygodnie do Lwowa (około 20 stycznia), a w lutym do Bielska.

3000 ZŁ. DLA POLS. KOM. OLIMPIJSKIEGO. Dowiadujemy się z M S Wojsk., że wydział wychowania fizycznego Przystosobienia wojskowego przyznał P. K. O. 3000 zł. zapomogi. Suma ta przeznaczona została na czynności przygotowawcze do igrzysk IX Olimpiady w r. 1928, a mianowicie: na sprowadzenie trenera i inne sprawy przygotowawcze. Zapomoga ta jest pierwszą pomocą nowej organizacji WF i PW, pozostającej pod kierownictwem ppłk. S. G. Juliusza Ulrycha.

ZARZĄD LW. OKR. ZW. LEKKOATLETYCZNEGO wzywa wszystkich sędziów lekkoatletycznych, posiadających legitymacje sędziowskie PZLA do bezwzględnego złożenia tychże w sekretariacie LOZLA celem prolongaty. Niezłożenie legitymacji do prolongaty w ciągu mies. grudnia uważane będzie za zrzeczenie się praw sędziowskich. Równocześnie wzywa się sędziów przez PZLA atwierdzonych, którzy dotychczas legitymacji nie otrzymali do złożenia w sekretariacie LOZLA (ul. Łozińskiego 7 g. urz. od 18—19), 2 fotografii z podaniem roku, urodzenia, zawodu i dokładnego adresu.

NASZ FILATELISTA.

TANNU - TUWA. — Z KRONIKI. — NOWOŚCI.

(mf.) Południowo - wschodnią część Syberji na wschód od zabajkalskiej ziemi odgranicza rzeka Salanga od północnej Mongolji. Między Salangą, będącą dopływem jeziora Bajkał a dopływem Amura Szytka rozciąga się kraina, niewielka rozmiarami, ale przez pracowitą ludność zamieszkała: Tannu - Tuwa zwana. Ostatnie lata stanowią dla tej ziemi jedno pasmo przewrotów politycznych. Przez długie wieki stanowiła prowincję chińską, na której mandaryni dopuszczali się niemiłosiernego ucisku. Z upadku cesarstwa chińskiego skorzystała Tannu - Tuwa i ogłosiła się niezawisłą republiką podobnie jak sąsiednia Mongolia. Osmnaście niecałych miesięcy trwała wolność Tanny, gdyż potężniejsza Mongolia narzuciła jej swą władzę. Niedługo jednak trwała zawisłość od Mongolji i Tannu Tuwa odzyskała swobodę jako republika. Zachodnia jednak sąsiadka tj. Rosja zaopiekowała się słabszą od siebie republiką, narzuciła jej swój „protektorat”, a następnie nawet swój bolszewicki ustrój. Jako dowód wielkiej łaski udzielili zaś bolszewicy zezwolenie swemu wazalowi na wydanie własnych znaczków pocztowych, ale pod warunkiem umieszczenia na nich wartości w rosyjskiej walucie: w kopiejkach i rublach. W ten sposób wzbogaciła się filatelistyka o jedną serję znaczków, które pojawiają się na gwiazdkę. Serja ta składa się zaś z 10 wartości: po 1 kopiejce barwy karminowej, po 2 k. niebieskiej, po 5 k. pomarańczowej, po 8k. żółtej z zieloną, po 10 k. fioletowej, po 30 k. brązowej, po 50 k. czarnej, po 1 rublu zielonej, po 2 rs. brązowej z fioletową i po 5 rs. ciemno - niebieskiej.

Jak ilustracja wskazuje, umieszczony jest w środku znaczka ster okrętowy, który wedle wierzenia tamtejszego plemienia, stanowi symbol szczęścia. Reszta znaczka wypełniają napisy wartości i nazwa kraju w języku mongolskim. — Charakterystyczną stroną znaczków zaś jest to, że kopiejkowe wartości o ząbkowaniu 13 i pół są znacznie mniejszych rozmiarów, niż rublowe, których ząbkowanie jest 10 i pół.

Z KRONIKI.

Bogaty holenderski kupiec i właściciel majątku tudzież bardzo pięknych zbiorów znaczków pocztowych, między którymi znajdowały się liczne okazy bardzo rzadkie, pod wpływem ustawicznych wypadków kradzieży, zabezpieczył zbiory swe przed kradzieżą w londyńskim Tow. Ubezpieczeń „Insurance Co” na okrągłą sumę 50000 funtów szterlingów. Nieszczęście chciało, że gdy pewnego razu bawił w jednym z hoteli berlińskich, złodzieje doszczętnie ograbili jego pokój, zabierając przy tem i zbiory znaczków. Uwiadomione o wypadku władze bez-



pieczeństwa zarządziły wprowadzić energiczne poszukiwania, których jednak nie uwieńczył dodatni skutek. Nie pozostało tedy ograbionemu nic innego, jak zażądać od asekuracji wypłaty ubezpieczonej kwoty, do czego miał zupełne prawo, gdyż przez szereg lat opłacał premje asekuracyjne bardzo regularnie a także w bardzo znacznej wysokości.

Zamiast jednak oczekiwanego kapitału otrzymał poszkodowany skargę sądową o usiłowane oszustwo, dokonane rzekomo na Tow. Ubezpieczeń w ten sposób, że kwota ubezpieczona bardzo znacznie przekraczała wartość rzeczywiście znaczków. Zarzutu tego asekuracja nie podnosiła nigdy przedtem, a przynajmniej nie uczyniła przy ubezpieczeniu albumu ani z okazji płacenia rat premji, które same stanowiły już poważną część ubezpieczonej kwoty. Dowód znacznej



wartości skradzionych znaczków przeprowadził obrońca, sam znakomity filatelista, który sam miał również tegiego filateliste w przeciwniku, w oskarżycielu adw. Tow. ubezpieczeń. Ci też filatelisci w ciągu całego trwania procesu, który zajął zwiły cały miesiąc czasu, przekonywali trybunał każdy o słuszności swego klienta. Walka zawzięta skończyła się jednak zwycięstwem asekuracji, która wyrok mimo olbrzymich premij, wpłaconych przez Holendra, uwolnił od obowiązku wypłacenia kwoty, na którą zbiór był zabezpieczony, a i filatelista wyszedł po części jeszcze na sucho, skoro wyrok, uwalniający go od zarzutu zamierzonego oszustwa, trybunał motywował „zarozumiałością filatelisty na swe zbiory bez zamiaru wyrządzenia krzywdy”. Więc proces skończył się wygraną adwokatów.



NOWOŚCI.

Estonia wydała nowe dwa znaczki na dobroczynne cele, a mianowicie znaczki zesłoroczne po 2 i pół i (po 3 i pół Marka sprzedawane) otrzymały nadruk 5+1=6 Marka i są barwy pomarańczowej (patrz rysunek), znaczki zaś po 4 i pół otrzymały nadruk 10+2=12 Marka i są barwy jasno - niebieskiej.

Estonia otrzymała dwa nowe znaczki z wizerunkiem swej władczyni: po 5 dolarów barwy karminowej i po 10 dolarów oliwkowej. (Patrz ilustrację).

Mównica publiczna.

Echo wieceu Bloku komunikacyjnego.

Podpisane Związki pracowników Z. Z. P. pocztowych i państwowych, oświadczają, że na wieceu Bloku komunikacyjnego w sali Domu Narodowego z rezolucją odczytaną zgadza się tylko co do uruchomienia mnożnej i

innych zadań o poprawę bytu, natomiast przeciwni są dalszej części rezolucji uchwalonej przez Blok komunikacyjny. Dlatego, że na wieceu w Warszawie dnia 31. października br. Blok komunikacyjny nie żądał uruchomienia mnożnej, a tylko podwyższenia poborów do wysokości w drugiej połowie 1925 r. tj. 43 gr. za punkt, dalej potępiają postępowanie prezydium tego wieceu, który do dyskusji zapisanych przedstawicieli nie dopuścił, mimo, że na afiszach dyskusja była zapowiedziana. Związek kolejarzy „Zjednoczenie Zawodowe Polskie”, Polski Związek Niższych Funkcjonariuszy, Związek Zawodowy niższych pracowników poczty, telegr. i telefona.

Walne zgromadzenie Towarz. Opieki nad Internatem im. G. Pirałowicza

dla kandydatów Seminarjum nauczycielskiego we Lwowie odbyło się onegdaj pod przewodn. prezesa p. J. Dembowskiego,

Po zagajeniu prezesa, który dał krótki obraz działania w ciągu 25 letniego istnienia tej pożytecznej placówki dla ubogiej młodzieży i grącem wspomnienia o śp. Sobieskim tudzież wieloletnim lekarzu Zakładowym śp. Dr. Z. Willnerze, dyrektor Internatu p. F. Szczurkiewicz złożył obszernie sprawozdanie z działalności za czas od ostatniego Walnego Zgromadzenia.

Ilość wychowanków, pomieszczonych w Internacie dochodzi 70 uczniów. Tak stan zdrowotny wychowanków jakoteż zachowanie było pod każdym względem nadawalające, a klasyfikacje z ubiegłych lat wykazują zaledwie 6 proc. ujemnych wyników. Wszyscy wychowankowie, uczęszczający na kurs V. złożyli egzamin z pomyślnym wynikiem.

Biblioteka, licząca ponad 1000 dzieł, własna orkiestra dęta, przedstawienia, odczyty i obchody, urządzone w rocznice narodowe, zaprawiają młodzież do przyszłych zadań, jakie ją czekają z chwilą objęcia posad nauczycielskich. Jedną z najbardziej oczekiwanych przez młodzież corocznie uroczystości jest obchód św. Mikołaja, który obok tradycyjnego zjawienia się „Przyjaciela dzieci i młodzieży” z podarkami, kończy się wspólną wieczerną przy współudziale prezesa, personalu pedagogicznego, członków Wydziału Tow. i delegatów grona seminar. W czasie wieczery wygłaszają wychowankowie przemówienia których treścią są toasty pod adresem obecnych, przemówienie ideowe itp. Jest to również jeden z czynników, przygotowujących młodzież do życia towarzyskiego i publicznego. Internat utrzymuje się niemal wyłącznie z własnych dochodów przy skromnych zasilekach K. O. S. L., a w ostatnim roku wpłynęła subwencja m. Lwowa w kwocie 1000 zł. udzielona po raz pierwszy od czasu istnienia Zakładu dzięki życzliwości p. prezydenta miasta p. Neumanna.

Po przedłożeniu zamknięć rachunkowych na wniosek Komisji rewizyjnej zgłoszony przez p. Wojakowskiego odbyło Walne Zgromadzenie absolutorjum wydziałowi i dyrektorowi p. Szczurkiewiczowi, uchwalając mu podziękowanie i uznanie. Podobne podziękowanie wyrażono skarbnikowi p. K. Jarencze.

Na podstawie dokonanych wyborów trzech członków weszli do wydziału pp. J. Dembowski, J. Chudzikowski i J. Lisowski; do Komisji rewizyjnej powołano pp. J. Kłodzieja, M. Wojakowskiego i W. Złotychskiego.

Po zamknięciu Zgromadzenia odbyło się konstytuujące posiedzenie wydziału, na któ-

rem wybrano prezesem p. I. Dembowskiego, tegoż zastępcą senatora p. M. Sicińskiego, sekretarzem p. Chudzikowskiego, skarbnikiem p. K. Jaremkę.

Sprostowanie.

Odnosnie do notatki w „Wiek Nowym” pt. „Z kraju” — „Kto zabrał pieniądze przeznaczone na pogorzalców” z dnia 13 kwietnia 1926 — stwierdzamy, że przedstawiony w niej stan sprawy a w szczególności jakoby p. Michał Grudziński, komisarz rządowy w Turcji n/S. dopuścić się miał niewłaściwości na swem urzędowym stanowisku — polegał jedynie na wprowadzeniu naszej Redakcji w błąd przez grono obywa-

teli, wrogo panu G. usposobionych. Obecnie po przekonaniu się, że p. G. urząd swój sprawuje pod każdym względem należycie i cieszy się ogólnie opinią jak najlepsza — osnowę notatki powyższej cofamy.

Zapiski.

GWIAZDKOWE WYDAWNICTWA DLA DZIECI.
Nakładem Książnicy-Atlas ukazały się trzy dalsze tomy powieściowej i popularno-naukowej „Biblioteki Iskier”, a mianowicie:
Walter Scott: Kwintyn Durward. — Powieść. Cena 5.40 zł.
G. Erpianis: Jędraszek w samochodzie. — Powieść. Cena 4.20 zł.

Antoni Pisuliński: Szlakiem słon'a afrykańskiego. — Wrażenia z podróży i polowań w Afryce środkowej.

„O PROGRAMIE GOSPODARCZYM POLSKI”.

Pod tym tytułem ukazały się dwie dalsze prace, nagrodzone na konkursie Banku Gospodarstwa Krajowego

Bruno Balukiewicz i dr. Jan Piekatkiewicz: O programie gospodarczym Polski. Cena 3.50 zł.
Henryk Grubiański: O programie gospodarczym

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JOZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA

NIEZAWODNY ŚRODEK



przeciw reumatyzmowi, goścowi, kurczom mięśniowym, nerwobolom i tym podobnym dolegliwościom najlepszym nacieraniem jest **ICHTIOMENTOL**

Przeszło 5.000 podziękowań i blisko 200 atestów ze strony lekarzy, klinik i szpitali świadczą najlepiej o wartości leczniczej tego nacierania.

Ichtimentol jest do nabycia we wszystkich aptekach w Polsce lub wprost w **Laboratorium chemicznym apteki Dra SZYMONA EDELMANA** w Samborze Nr. 4 3981

Pończochy Kamizelki
Rękawiczki Polowery
Reformy Bielizna Jaegera
w pierwszorzędnym gatunkach

w tygodniu przedświątecznym po znacznie niżonych cenach w znanym

Magazynie KOLPANA
Lwów Piekarska 1 B
Tel 28 87. 3575

KRYNICA
SEZON ZIMOWY
Dr. Stanisław Lewicki
ordynuje w domu „Pod Trąbką”. 39417

ZARZĄD DENTYSTYCZNO TECHNICZNY
F. Rosyka
Lwów, ul. Staszica 8, I p., róg Chorążczyzny. 3568

SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, SERCA I ŻOŁĄDKA
Dr. FELIKS HAHN
Lwów — Gródecka 46 — Telefon 834.
Prześwietlanie Roentgenem 3581

ZNANY Z TANIOŚCI
SKŁAD GRAMOFONÓW
B. CHUWEN, Lwów Fredry 2
GRAMOFONY kieszonk. Mik. 70.— zł.
GRAMOFONY salon. radiofon 75.— zł.
GRAMOFONY salon. saxofon 85.— zł.
GRAMOFONY walizk. i szafk. 100.— zł.

oraz najnowsze PŁYTY do tańców i świąteczne we wielkim wyborze.
Za każdy gramofon 2 letnia gwar. 3600

ZNANY Z DOBREGO GUSTU
MAGAZYN H. PELUSZY
POD FIRMĄ 39397
AURELIA
pl. Marjski 5 (w ścianach) poleca kapelusze model. po cenach nader niskich

Na Święta
z powodu likwidacji sprzedaje
Wina
Wódki
Rumy 39158

za bezcen znany handel win
Fryderyk Schleicher
Lwów, Pasaż Mikolascha.

PERLMUTTERA ULTRAMARYNA
jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, wapna i celów malarskich. Odznaczona na wystawach w Brukseli i Medjolanie złotymi medalami 3335

DOBRCZE I TANIO
PRZERABIA I POKRYWA
KOŁDRY I MATERACE
FABRYKA POŚCIELI
LWOW, KORALNICKA 6. 39384



„OLLA” jedyną istniejącą marką światową, niodoścignioną wodnioną zapewnia równość za każdą sztukę. Ceny sprzedaży detalicznej za tusz: Nr. 1202 dol. am. 0.68 Nr. 1203 1.00, Nr. 1204 1.20 3919

Najsukieczniejszym środkiem uśmierającym reumatyzm, nerw bóle, bóle mięśni, gościec, łamaia i **SALIMENT** p. d. leg. woł. jest **WYROBU APTEKI KAROLA AUGENSTERN**, Lwów, ul. Krasickich (róg Kaz mierzowskiej). 3149

GRAMOFONY
z gr. PŁYTY kraj. i zagr. ŻYŻWY, SANKI, NARTY, LATARKI elektr., BATERJE zapasowe, LAMPY KARBIDOWE oraz KARBID po c. na h. NAJ. IZ-SZYCH i na DOGODNYCH WARUNKACH p. l. caa P-ma **Malwina ROSENMAN** Lwów, Jagiellońska 17 tel. 17.25 Zlecenia z prow. na c. dwr. tnie. 3080

POMIESZKANIA
maluje sol. dnis. podług na n. w. s. h. wzorów, na n. niej. Frma I. M. Leichtera, znanego Klaffena, Lwów Sienkowska 12 A. D. a. P. T. Urzędników **NA DOGODNE WARUNKI** 3579

MORSKIE OKO

Lwów, ul. Klem. Tańskiej 3. (boczna Akademickiej)

poleca na ŚWĘTA

WINA WĘGIERSKIE

Hegyalaj Zł. 5.50
Zie eniak „ 6.00
Szamorodner „ 6.50
Tokaj Szamorodni „ 8.50

WINA WŁOSKIE

Sicilia Etna Zł. 4.50
Siracusa czerwone „ 4.50
Marsala „ 7.00
Vermouth „Cora” „ 7.00

WINA DALMATYN.

Bla ina czerwone Zł. 4.20
Perla Adriatyku „ 7.00

za butelkę 0.7 litra.

WINA FRANCUSKIE

Graves superieur Zł. 5.50
Barsac „ 6.50
Sauternes „ 6.80
Haut-Sauternes „ 7.50
St. Estephe czerwone „ 5.50
St. Julien „ 6.00
Chateaux Lafite „ 6.50

WINA HISPANSK.

Malaga kuracyjne Zł. 10.00

KONIAKI FRANC.

Martel & Comp. Zł. 32.00
Augier Freres „ 26.00

Wódki i likiery Baczewskiego, Mikolajcha, Tarnowskiego i Koscińskiego
po cenach najniższych. 39399

PIWA ŻYWIECKIE

w butelkach „Zdrój” 60 gr „Marcowe” 70 gr Porter zł. 1.—

Plaszcze damskie na raty / sprzedaje Magazyn konfekcji dam.
„MAISON CHIC” Lwów SYKSTUSKA 1
3509

— Rok założenia 1860 —

Wina Miody

we flaszkach i na miarę
najlepsze gatunki!
po najtańszych cenach —
do nabycia w piwnicy firmy:

MAKS WIXEL i SYN

Lwów, Krakowska 14 — Telefon 805

3698

NA RATY **NAJPRZEDNIEJSZE** NA RATY
OBUWIE

DAMSKIE, MĘSKIE i DZIECIENNE. — poleca
Chrześcianańska Hurtownia Obuwia

LWOW RYNEK 34 **„HERA”** 3358 LWOW RYNEK 34

Czas odnowić
przedpłatę!!!

ZEGAR SCENNY 8 DNIOWY
NADAJĄCY SIĘ DO
KUCHNI, PRZEDPO OJU KANCELARII
NA RATY MOŻNA NABYC W ZA-
KŁADZIE ZEGARMIST ZOWSKIM
Filmy Marian **DAJEWSKI** Lwów
UL. AKADEMICKA 20
10 zł. PIERWSZA RATA | NASTĘPNE DWIE
CZEKIEM P. K. O.
WYSYŁAMY NATYCHMIAST. 8198

WARTYSCZNE
LATARKI
90 gr szy, BATERIE
w najlepszym gatunku
70 groszy. 35421
FASSLER
Lwów, Sykstuska 29.
Hurtownie odrow raob



„Niewiasta” w sklepie EISENBERGA Jagiellońska 11a
Podarki na święta i Nowy Rok a to: SUKNIE od 10 zł., KOSZULE od 3.50,
PULLOWERY od zł. 8.90, KOMBINACJE od 7.50, PONCZOCHY z mową od 3 zł. —
3666

Najidealniejsze i najtańsze
oświetlenie.
LAMPY NAFTOWO-ŻAROWA
przenośna, na najczystsze światło i
mieszkań, jako też placów — poleca:
„LUMEN”
Lwów, plac Matyjański 1. 4.
Przybory do wszystkich systemów
lamp naftowo-żarowych. 3-722



Na Gwiazdkę i Nowy Rok
OBUWIE trwale i tanie tylko
w Magazynie obuwia
REICH, Piekarska 8.
3 82

OGNIE sztuczne na choinkę **GLORIA**
i białogłaski kolor, bezdymne dla
teatrow, oraz ogrodowe — poleca natychmiast
po cenach konkurencyjnych 3-1
FABRYKA OGNI SZTUCZNYCH
LWÓW, ULICA ZIELONA 48.

Pierścionki z 14 karat.
złota własnego wyrobu od 10
U MANDIA
KOPERNIKA 14
apraz w kina Kopernik.
9561

Pierwszorządna chemiczna Pralnia i Farblarnia
Józef ROTTER w Bielsku
Lwów, Sykstuska 23 3170
przyjmuje wszelką garnurę (ciężką i lekką) do
chemicznego czyszczenia i farbowania. Wykonuje się
w jak najkrótszym czasie. Ceny bardzo przystępne.

Jako podarunki na Gwiazdkę!

po ocenie SUKNIE bałowe, ŻAKIETA jedwabne i włóczkowe, BLUZIKI crepe, echinowe i filarowe PULLOVERY jedwabne i włóczkowe, SZALAFROKI aksamiotne do damy, KAMIZELKI męskie i damskie, KOMBINACJE jedwabne z 1950, — SZALE i dwabne ręcznie malowane. —

Magazyn „Trykotaży” ul. Marjański 5 w hramie
CENY REKLAMOWE — BARDZO NISKIE!

NAPIÓBKIE BEZPŁATNE!

NA ŚWIĘTA poleca swoją wyrobioną w Fabryce wódek, likierów, rumu i miodów

KREBS-PATOKA

Lwów, Batoro 7 i Łyczakowska 3
 1 litr miodu ala TOKAJ zł. 3.20
 1 „ „ „ MALAGA „ 4.20
 Proba otwarta do g. 11-tej, w nocy 3.396

Zarówki choinkowe

na 110 Volt za garnitur składający się z 8 żarówek. Zł. 22.—, na 220 Volt za garnitur z 16 żarówek Zł. 44.— komplet ze sznurkiem i zatyczką polca firma 3681

„KONTAKT”

PRZEDSIĘBIEMSTWO E. E. PROTECHNICZNE
 Spółka z ogr. o. r.
 Lwów, Sykstuska 14 tel 580.

PODARUNKI NA GWIAZDKĘ!!!

SUKNI	wełniane	Zł. 24.—
	jedwabne	35.—
	aksamiotne	37.—
BLUZIKI	creodech. jedwab.	18.—
	edw. w deseń	10.50
	fialowe	8.50
	wełn. ryps.	19.50
	tenis.	12.50
ŻAKIETA	włóczkowe	16.—
	włóczkowe z futrem	25.—
	włóczkowe w deseń	17.—
KAMIZELKI	z jedwabiem	9.00
	sport.	13.50
	jedwabiste	35.00
	sueskie	15.50
PULLOVERY	włóczkowe	19.50
	jedwabne	15.—
KOSZULE	sztyfonowe	3.50
MAJTKI	sztyfonowe	3.80
REFORMY	włóczkowe	3.50

Magazyn MANNERA

Lwów, SYKSTUSKA 2. 3682

Cukiernia B Hanuszewskiego

Lwów Boimów 1
 poleca na święta pierniki, ciasta, torciki, seriki, przekładki i ozdoby drzewkowe i inne. 34
 Towar doborowy, ceny konkurencyjne.

TADEUSZ CIEŚLIŃSKI

zaprzyjęzony dostawca win męszczyńskich
LWÓW, ul. 3-MAJA 5. Tel. 3131
 Reprezentacja sławnej firmy Moreau w Bordeaux
 Własne winnice w okolicy Tokaja

WINA
 francuskie } od zł. 4.50
 węgierskie }
 Szamorodner „ „ 5.70
 Tokaj szódk. „ „ 8.40

Wódki, likiery i różelisy pierwszorz. firm
KAWY i HERBATY na przedziśniej jakości. 3684

Na święta!
ZYWE RYBY
 wysmienione WĘDLINY
 i wszelkie DELIKATESY
 sprzedaje najtaniej 3610

ZOFJA TELIŃSKA
 ul. Akademicka 1. 6.

Główny skład Gramofonów i Płyty kraj. i zagr.
„ECHO” Lwów Sykstuska 24
 obok na węgla hu elektrycznym poleca: Gramofony oryginalnej marki „Odeon” oraz gramofony innych wyrobów we wielkim wyborze grają, zwiast, wyraźnie, głośno z kilkuletnią gwarancją na dożywotni warunek.




Światowej sławy gaśnice

„MINIMAX”
 krajowej wytwórni poleca zastępca na Małopolskę **Alfons Marjan KIERSKI**
 Lwów, Siłkiewicza 11



Gwiazdka i Nowy Rok już do wrót puka! Iść kłopotu ma nieszczęśliwy jeden nie wiedząc gdzie i pociąg gwiazdki, by odpowiednim upominkiem ucieszyć daną osobę. Dla lwowskiej inteligencji i przyjemnych zadanie to nie przedstawia żadnych trudności wobec istnienia firmy **LEONA PROPSTA**, Lwów plac Marjański 3, tel. 15.85, znanej z ogromnego wyboru, artystycznego smaku i niskich cen. Około 3.000 rozmaitych przedmiotów nadających się na upominki starannie ułożone, widoczne dla kupujących, zapełniają półki i gablotki. Nadmienić należy tylko, że w tym specjalnym magazynie nowości znajdują się między innymi: Wyroby ze skóry, kryształ, brązy, papiery listowe w gustownym wykonaniu, wieczne pióra, perfumy i mydła francuskie, angielskie i krajowe, parasole, laski, artystyczne cacka z duńskiej porcelany, wieczne notesy i t. p.



DYWANY - CHODNIKI - FIRANKI
 Kołdry, ceratę i linoleum poleca po cenach konkurencyjnych znany **skład degeneracyjny 330**
S. WEISS
 Lwów, Sobieskiego 2.

! nie kupujcie!
 Sprowadzanej tandety
 Gdy macie na miejscu towar a przed wyjściem tańszy, bo wprost ze źródła

Łóżka wszystkich typów.
 ZÓBECZKA DZIECIĘCZA
 UMYWALNIE, WISZADKA STOJĄCE
 MEBLE LEKARSKIE i t. d.
JÓZEF PROKO fabr. mebli żel. i metal.
 Lwów, Tercjarska 10. Tel. 15.88
 (boczna Kieparowskiej 5 minut od przystanku tram. kołc. św. Anny) 315
 ZA TĘPCY POSZUKIWANI



Ludwik HOSZOWSKI
 Główny skład farb
 we Lwowie, ulica Akademicka 13
 Telef. 66 19. Cento P. K. O. 141.276

Linoleum Ceraty
Chodniki Rogózki

Na Gwiazdkę!
OBUWIE słynnej marki „Goodyer Welt”
L. BAUMWALD
 Lwów, ul. KĘTRZYŃSKIEGO 19
 poleca kalosze, śniegowce i pantofle domowe we wielkim wyborze po cenach fabrycznych. 368

MEBLE NA KĄPIE!
 Jałak, Sypialn. Salony pokojowe męskie i t. p. na dogodnym warunku poleca znana firma **Münzer, Rejtana 4.** 331

LOKALE
 POSZUKUJE lokala odpowiedniego na sklep wraz z mieszkaniem, na rogu ulicy czyszczon z górą i dłużej lub zamienię swoje komfortowe mieszkanie. — Łaskawe ogłoszenia listy pod „Gazetkolwiek” Adm. Włoku. 3377

JAN KORZENIOWSKI — skład płóców kaflowych — Asnyka 4, — wykonuje wszelkie roboty kafelarskie 3310

POKÓJ kawatorski, osobne wejście poszukiwany, listy pod „Loomall” Adm. Włoku. 3329

CZYTAJCIE
WIEK NOWY

WARSZAWA — pensjonat Doktorowej Wilczyńskiej, Bracka 4, telefon 14-46, przybiera — zamieszkanie — łącznie na pokoje. 8939

ZAKOPANE — Bystre, — Wila „Tratwa” pod zarządem Ireny Borzeckiej, zupełnie nowa, w pięknym położeniu, poleca pokoje słoneczne. Ceny niskie. 8968

POWAŻNA firma poszukuje przedniego lokalu w tródmieściu na magazynu owarów kolonialnych. — Listy pod „24” do Adm. Wiek. 8927

POKOJ u samotnej osoby dla intel panów. Żółkiewska 35, I. piętro, ganok. od 2-4. 89436

DO WYNAJĘCIA pokój dla przyjezdnych w centrum wraz z utrzymaniem. Listy pod A. G. do Adm. Wiek. 89428

LOKAL dwie ubikacje — przy Akademickiej obstaranie. Wiadomość Leona Sapieży 3, Kazimierz. 89419

POSZUKUJE za dobrym sztywnym wygodnym pokojem kawalerskiego, możliwie w tródmieściu, wejście niezależne z klatki schodowej. Listy do Adm. Wiek. pod „Fabryka”. 89415

ELEGANCKO umeblowany pokój, osobne wejście — przyjazdnowy lub stały. — Piotra i Pawła 25, parter, na lewo, drzwi 3. 89372

POSZUKUJE 1, 2, 3 pokoje z kuchnią. Listy z warunkami pod „Od 1. stycznia” do Adm. Wiek. 89873

DWA obszerne pokoje na biuro, początek Sykstuska do wynajęcia. Listy pod „260” do Adm. Wiek. 89374

MŁODE, bezdzienne małżeństwo poszukuje pokój z kuchnią słoneczną, a górę z rozcynem oznaczonym od gospodarza. Listy pod „Małżeństwo” do Adm. Wiek. 89388

POKOJ umeblowany dla jednej osoby, wejście — z przedpokoju, natychmiast do wynajęcia. Ulica Żybkiewicza 29, II. p. — na lewo. 89495

POSZUKUJE pokoju — w tródmieściu, z podziemnym csem. Listy pod „Punktualny” do Adm. Wiek. 89377

POKOJ umeblowany frontowy dla solidnych panów do wynajęcia. Asnyka II, I. piętro. Może być fortepian. 89380

POSZUKUJE pokoja ewentualnie z utrzymaniem. — Listy dla „Urzednika samotnego” do Administr. Wiek. 89402

POKOJ umeblowany, wejście od bramy, wynajmę solidnemu panu zaraz. Ul. Długosza 33, Kłiszowa. 89392

POSZUKUJE od zaraz 3 pokojowe mieszkanie z kuchnią, niemieckim, za 3-letni czynsz. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod „Eliza”. 89355

SKLEP DO WYNAJĘCIA obszerny. Informacje: Właściciel domu ul. Walowa 11 A. 89366

ODNAJME pokój zaraz. — Nowy Świat 3, — parter prawy. 89364

MŁODY lekarz poszukuje latni czysty pokój z osobnym wejściem. Listy do Adm. Wiek. Noweży pod „Cena”. 89363

MIESZKANIA 1-3 pokoje węg. z kuchnią poszukuje natychmiast za sprzedawcą, 3-letnim lub pożyczką. Listy pod „Dolary” Adm. Wiek. 89348

NAUKA

STENOGRAFIJ wyucza DARMO. Hestowne, Reakcja Stenografa Polskiego, Warszawa, Szczygła Nr. 11. 8314

MATEMATYKI, niemieckiego, rysunków — uczy profesor. gimnazjalni. Ul. Batorego 34, IV (czwarto) piętro, od 2-5. 89338

MATEMATYKI, przyrody, fizyki, chemii (pomoc — egzaminu — matury) — udziela profesor, Antoniego 7, I. p., od 2-5. 89431

STUDENT praw przyjąć lekcje na prowincji. Listy Dr. Reichstein dla „Z” — Kościuszki 2, Lwów. 89408

STUDENTKA filozofii — poszukuje lekcji albo pomocy. Listy do Administr. Wiek. pod „Filiżofka”. 89358

KURS TANCÓW. W pierwszorzędnej szkole tańców Henryki Brysiowej, sam. Rantowej przy ul. Rantowskiego 23, rozpoczyna się kurs wszelkich tańców modnych i salonowych. — Tancerz prowadzi prof. Robert Horst. Ceny niskie. 89467

ZWIĄZEK Podoficerów Rezerwy rozpoczyna s. d. 2. stycznia 1932 kurs tańców w własnej sali, pod kierownictwem koncepcyjnego nauczyciela Informacje i wpisy codziennie w sekretariacie Związku, ul. Długosza 1, 30, od 8:30-9 wiec. 8923

Wolne posady

KUCHARKA chceca sprzątać, prać, prasować — potrzebna od 1. stycznia, — może być przyjęta zaraz, jeśli jej tego potrzeba. — Zgłaszać się 9-10 rano — 4-6 popołudniu, Sadownicka 75, u właściciela. 89288

STENOTYPISTKA biegła, owent z językiem niemieckim poszukiwana. Oferty pisemne pod „Remington” do Adm. Wiek. 89337

AKOMPANIATORKA — (tar) zostanie przyjęta. — Zgłoszenia: Teatr Kolibry Kopernika 2. 89317

KUCHARZOWI do dobrego oddam kuchnię. Bachman, Słowackiego 8. 89322

PRAKTYKANTKA zostanie przyjęta do fryzjerstwa. Oczered, Sapieży 9. 89218

RZEZBIARZY adolnych — oraz chłopów poszukuje Wytwórnia rzeźbiarska Sa chaneł, Lwów, Zamarystynów, Niczala 29. 89425

SILA biurowa pomocnicza pisząca biegle na maszynie w języku niemieckim poszukiwana. Zgłoszenia między 12-20 Biuro surowców wełn. pl. Marjański 9, I. piętro 89406

ZA POSEŁGE dam kuchnię i dopłać samotnej osobie zajętej za domem. Fredry 5, drzwi 4. 89385

PRZYJME manikurzystkę do nauki. Kantor, ulica Bohmów 6, II. p. 89361

DOCHODZĄCA od 7-11 — potrzebna. Miłkowskiego 9 I piętro. 89365

PRZYJME zdolną krawczy nie wyłącznie do robót kostiumów rodutowych, — balowych. Langer, ulica Krakowska 3. 89375

AKWIZYTOR młody, inteligentny i prowizja poszukiwany. Listy do Adm. Wiek. pod „Reprezentacyjny”. 89414

POWAŻNA firma branży kolonialnej poszukuje zdolnych, dobrze wprowadzonych platziagentów. Pisemne zgłoszenia pod „17” do Adm. Wiek. 89249

Małżeństwa

MILJARDER FORD cały swój majątek zdobył dzięki współpracy zony i własnej szlachliwej decyzji we wszystkich interesach. Jeżeli więc jesteś jeszcze wolnym, czy wolną — zdecydował się szybko i pisać natychmiast do „Matrymonium” w Warszawie, ul. Nowogrodzka 26. Ścisła dyskrecja zapewniona. — Wybór olbrzymi. 8937

„FORTUNA VERSAL” — (8 lat istnienia), jedyną pismną, umożliwiająca zawieranie znajomości towarzyskiej, małżeństwa. Numer 12 — 80 groszy (załączkami). Redakcja: Kraków, Krowoderska 7. 8928

MŁODA wdowa z prowincji, przytulna, posiada sklep i realność, pragnie poznać człowieka szlachetnego z braku znajomości fachowca masarsko — rzeźniczego w celu mat. Listy pod „Prowincja” do Adm. Wiek. 89358

MŁODA panna lat 22, inteligentna, pragnie wyjść za mąż za człowieka szlachetnego, należącego do rządowej. Posiada urządzone 2 pokoje i kuchnię. Listy pod „Ogniwo” do Adm. Wiek. 89345

KAWALER, RZEMIEŚLNIK, LAT 33, były podoficer rachunkowy. Posiada kompletny maszyn i elektrycznym urządzeniem do wyrobów obuwia „Grodycer Welt system” wartość 2.000 dolarów, ożeni się z panną intel, lubiąca domowe zajęcia. Z fotografini mała pierwowzrostowo. Adres: William Hoska — Wayne Alta, Canada — Box 167. 89383

KAWALER w średnim wieku, kupiec i przemysłowiec, zawsze znajomości z panną o pięknych zaletach serca i charakteru — w celu mat., posag dla wspólnego dobra pożądany; pośrednictwo rodziny mile widziane. Listy pod „Ladne nazwisko” Adm. Wiek. 89391

INTEL, dzielny przemysłowiec, lat 35, przytulny — sympatyczny, dobrze się reprezentujący, ożeni się ze starszą panną lub wdową, mającą kapitał lub własne przedsiębiorstwo. — Prowincja nie wykluczona. Dzieci nie jest przeszkodą. Nie naniomij, poważnie zgłoszenia pod „Spółna przyszłość” do Adm. Wiek. Dyskrecja zapewniona. 89395

Posad poszukują

PANNA intel. z ukończoną 9 klasą i egzaminem Bach. państwowej, pisząca na wszystkich systemach maszyn poszukuje jęziwego kolwika zajęcia. Listy pod „Biuro” do Adm. Wiek. 8942

KUCHARKA bardzo dobrze gotuje, bardzo dobre polecenia, szybko i prawnie poszukuje posady. Listy pod „Kucharka” do Adm. Wiek. 89191

SZOFRER MECHANIK — młody, intel. poszukuje na jedni. Listy pod „Szofer” do Adm. Wiek. 89060

PODEJMUJE się porządkowanie aktów, archiwów, bibliotek, magazynów, — przepisująca, powielająca itp. Listy pod „Archiwum” do Adm. Wiek. 89420

FACHOWIEC poszukuje posady za kierownika, na gazyniera lub rozwoziciela pierzawy. Miałby swoich odbiorców we Lwowie. Listy dla „Fachowca zaraz” do Adm. Wiek. 89413

ZGUBY

ZGUBIONA kartę tramwajową na nazwisko B. Malanysz, łaskawy znalazca odda za wynagrodzeniem: Nabelska 8. 89388

UNIEWAZNIAM książeczkę wystawioną przez P. K. U. Stanisławowa na nazwisko Meryo Sekler. 89378

Interesa handl.

POSZUKUJE wódnika — do interesu rzeźniczo — masarskiego, któryby posiadał 300 dolarów gotówki. Listy pod „Interes” do Adm. Wiek. 89396

Kupno-Sprzedaz

NUTY w wielkim wyborze poleca Magayna sut SEYFARTH, Lwów, Akademicka 4. Katalogi bezpłatnie. 89059

DO SPRZEDAŃIA urządzenie gabinetu (Herrenzimmer) zagraniczne za 400 dolarów. Słowackiego 2, I. p. Onit, między 1 a 2. 89320

KUPIE dobrego inżynierskiego psa. Lumen, Lwów, pl. Marjański 4. 89319

Ważne dla Panów myśliwych!

Oczywiście do sprzedania z rzeby: **Bezkurkowa 12, Bezkurkowa 16, Mauser 8 m/m, Łapki na wydę, lisy. Broń przybory myśliwskie** **Bolest Jankowski** Lwów, Czarneckiego 2 89046

MIESZKANIE sześciorożni i tanio urządzone, kupując franki, kapy, roboty ręczne z WANKA, plac Marjański 5, przez ulicę 2718

REALNOŚĆ do sprzedania. Gerhardt, Kulparków 61 — za rogatką Wulecka. 89269

ZŁOTO CEGIEL sprzedają okazynie loco Sygówka — Eliba. Legionów 37 89469

DYWANY perskie stare — meble wiedeńskie. Lyczakowska 15, Sklep „Okazja”. 89349

SPRZEDAM płaszcz damski modny. Nowy Świat 3 na prawo. 89365

FORTEPIAN do nauki — sprzedam. Pełczyńska 7 — parter, Pastorska od 4-6. 89363

FUTRO męskie piżmaki — w dobrym stanie sprzedam 130 zł Sodowa 2, I. piętro na prawo. 89357

POSZUKUJE do kupna majątek ziemski — we Wschodniej Małopolsce — 15.000 dol. natychmiast — przy ewentualnym kupnie, reszta według umowy. — Warunek budynek i park blisko kolei. Oferty z podaniem obszaru pod „Własny” do Biura Sokolowskiego, Jagiellońska 7 — zajęcia wykluczone. 89408

SPRZEDAM eleganckie ubranie zakładowe prawie nienoszone — na bardzo szczerpłego mezczyzny — wzrostu 166 cm., cena 90 złotych oraz kilka koszul męskich Nr. 40. Ul. Listopada 19, ofiary — lewy parter, od 12 do 3 popołudniu. 8493

ZŁOTO. Srebro. Irgany kupuje się natychmiast do banku Górale Małdy ulicy Sykstuska 23. 8938

DRUKARNIA do całonocnej komplet z 150 egzemplarzami Pierwsza Krakowska Książka Lalek, Lwów, Hłaboga 21 8912

NA GWIAZDKĘ najtaniej poleca

MOŁDRY, Kibel i dziecięce MATERACE

korze, poduszki, wkłady sprężynowe i t. p.

znany magazyn W. Iżycki 90

POSCIELI W. Iżycki 90

Lwów, ul. Kopernika 3. 8-338

FORTEPIANY, pianina — fisharmonje na różne ceny używane, sawszo na składzie, sprzedaje: Hanak — Pańska 21, I. piętro. 89264

KAMIENICE Synok — sprzedam bez pośrednika. Listy pod „3.000 dolarów” do Adm. Wiek. 89006

FUTRA OKAZYJNIE — Firma „UNIVERSUM” — Lwów. Pasaj Mikolajowa. 8723

WILLE w klimatycznej miejscowości, nadająca się na pensjonat kupie. Oferty Orawa ad Szkole Jankowskiego. 89394

SKLEP spożywczy do odświeżenia z mieszkaniami lub bez. Wiadomość ulica Sykstuska 60, skład wędlin. 89361

ŁYZWY oryginalne amerykańskie, szanowni dziecięce, dawosery — poleca Rentschner, Legionów 37. 89415

DO SWIAT 15% OPUSTU!

NALCZYŃIA KUCHEN E FORMY, TORTOWNICE, NAKRYCIA STOLI ALPACA

Pawlikowski, Lwów, Rutowskiego 12

na rz. w K. — a Janów. **SANKI KUTE ty ko Z 9-50.** 89060

SPRZEDAM tanie gospodarstwo 10 morgowe z zabudowaniem i psa witeczna tresowanego. Zgłoszenia listowne pod „Grządzień” do Adm. Wiek. 89378

NAKRYCIE ALPAKOWE, tortownicze, nowo do wykonania, laubszi — poleca Rentschner, Legionów 37. 89066

FORTEPIAN dobry okazynie do sprzedania. Listy pod „Tanie” do Adm. Wiek. 89070

SPRZEDAM dom z ogrodem. Cena propozycja; — obok Lwowa, dobra kolejowa na miasto. Wiadomość: Sadownicka 13, I. p., Leipert 89391

MATERACE, KAPY,

franki, gantury, dywaniki, łóżeczka; karniase, dreliki, płótna. materje na koldry meble poleca najtaniej **Kazimierz Skibicki, Lwów Kopernika 4** (tylko naprzeciw S. Krowca) **Osobom godnym zaufania udziela się kredytu** 89000

SPRZEDAM hamleję — dwupiętrową, pełny komfort, czynsz 1.000 zł. bieżąca Mikolaj. Cena 8.500 dolarów. Listy do Adm. Wiek. pod „Reflektant”. 89387

FUTRO pod różną wili siberijskie bardzo dobre utrymiane sprzedam. Ul. Zielona 35, II. piętro, na lewo 89416

DOGI szezeńięta czystej rasy do sprzedania. Zgłoszeń, Podwójcie Nr. 32. 89371

PAPIERY, — PRZYBORY KANCELARYJNE — oraz księgi handlowe po cenach konkurencyjnych — poleca **KRAM STUDENOKI**, ul. Szajnochy 2. 89225

I papierosnice srebrne od 30 zł.

Guterman, Sykstuska 14

89050

ODMRAŻAM i reperuję wodociągi tanie. Sprzedam maszynę drukarską. Sykstuska 31, Słusarnia. 89053

SMOKING dla młodego — szczerpłego sprzedam. — Weibman, Rejs 9. 89426

DO SPRZEDAŃIA zegarek mahoniowy antyczny z wienkami jakoteż olbrzymi dekoracyjny kwiat zielony. Kopernika 22, drzwi 6 od 12-2 ofiary 89051

ŻARÓWKI ulubkowe, — komplety oraz odlatowe oszczędnościowe, lampy nocne, zegarki, graiki, garbuszki, materiały elektryczne najtaniej sprzedaje „Elektromechanika” ulica Piekarska 4. 89416

ROZMAITE

AKUSZERKA SEKULA —
przyjmuje panie. Ulica
Gródecka 49, I. p. 39159

AKUSZERKA WAGNERO
WA. przyjmuje panie na
czas słabości SOBIESKIE
110 29, parter. 37738

AKUSZERKA przyjmuje
panie na czas słabości —
Wałowa 27, Zadrwonię, —
dosłownie widać. 37737

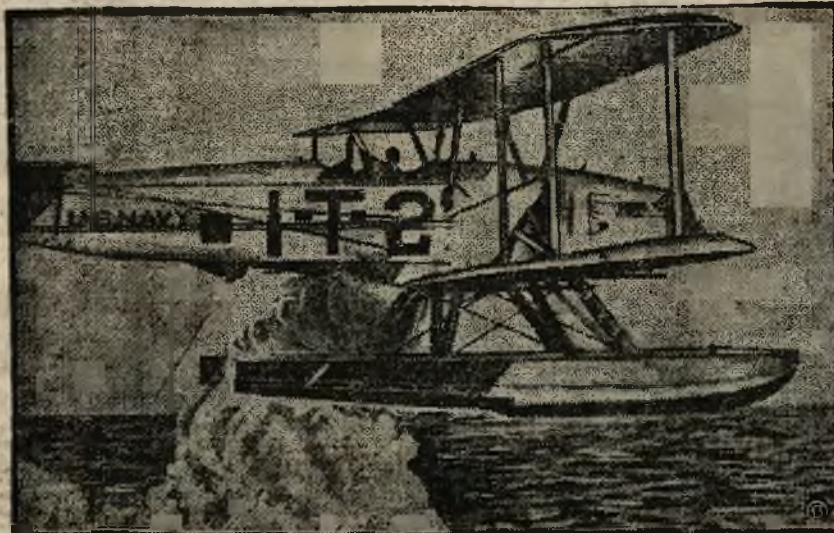
AKUSZERKA Luthowska,
przyjmuje panie. Asnyka
No. 9, drzwi 3, parter. —
39041

PIKNIK inteligitorskie
napoje oklejkowe (trzęsne)
wyrabia artystycznie intro
ligatornia Krawczyńskiego,
Lwów, Piekarska 1 C. —
3062

ZWIĄZEK Podul. Rezer-
wa. przyjmują zamówienia
na wydziałe sali na wie-
szące tanuszy w karao-
nie. Sala duża, any kon-
kretyzacji. — Zgłoszenia
przyjmuje — Sekretariat
Krajowa oddzielnie od 5-9
wieczorem, ul. Długosza
4. 29. 3034

ZWIĄZEK Podul. Rezer-
wa. przyjmują zamówienia
na wydziałe sali na wie-
szące tanuszy w karao-
nie. Sala duża, any kon-
kretyzacji. — Zgłoszenia
przyjmuje — Sekretariat
Krajowa oddzielnie od 5-9
wieczorem w Związku, ul.
Długosza 1. 29. 3052

Latająca torpeda.



Kiedy w Genewie łamią sobie dyplomaci głowę nad zażegnaniem konfliktów i sprowadzeniem świata na drogę prawdziwego pokoju, Sany Zednoczone Ameryki Północnej budują coraz inną broń wojenną. Obecnie hydroplany wojskowe zostały zaopatrzone w torpedy. Amerykańska fłota otrzymała już cały szereg samolotów z torpedami. Specjalne urządzenie umożliwiło hydroplanom wyrzucanie w locie torpedy na okręt nieprzyjacielski. Rycina nasza przedstawia jeden z nowych hydroplanów torpedowych w chwili wyrzucania torpedy.

WIEDENSKA fryzjerka —
wykonuje pierwszorzędne
ondulacje, masaż twarzy
po cenach najniższych, —
manicure po nr. 56, Kan-
tor, Boimów 6, II. p. —
róg Halickiej. 39360

POSZUKUJĘ uczulwą ko-
biętę, któraby wzięła no-
worođka na wychowanie
za dobrom wynagrodze-
niem mieszkaniem. Ulica
Jakoba Strzemię 1. 3. —
I. piętrowo, na prawo. 39352.

AUTOMOBILISCI GARA-
ŻH W ŚRÓDMIEŚCIU —
oddzielne boksy. Stacja
benzynowa, Warsztaty. —
Auto — central — Garage
Jagiellońska 34 39409.

AKUSZERKA przyjmuje
panie na czas słabości —
Józefa 3, parter Deulach
man. 39376

ZYCIE BEZ TROSKI na
1.000 dolarów, na wsi, 50
kroków do stacji kolejow-
wej, 2 pokoje do dyspozyc-
ji, utrzymanie 1. kl. i
usługa. Zabezpieczenie ka-
pitału na hipotecę. Listy
pod „Miłośnik przyrody”
do Adm. Wiek. 39395

POSZUKUJĘ spółnika —
z wkładem od 2.000 dol. do
pierwszorzędnego interesu
w Śródmieściu Pod „Ef-
30” do Biura ogłoszeń Se-
kularowskiego. Jagiellońska
No. 7. 39407

AKUSZERKA Daluczarska
przyjmuje panie. Ulica
Swoptyckiej 57, parter —
39317

Ostrzeżenie.

Od pewnego czasu ukazały się w handlu towary pod względem nazwy, opakowania, ostentowania a nawet numerów, ludzko imitujące nasze artykuły. W ten sposób nabywcy zostają często wprowadzeni w błąd i zamiast żądanych wyrobów „Widzewskiej Manufaktury” otrzymują falsyfikaty lichego gatunku.

Najuprzejmiej przeto prosimy Szanowną naszą Klientelę o zwracanie przy zakupach bacznej uwagi na zamieszczoną poniżej markę fabryczną, aby mieć gwarancję otrzymania oryginalnego wyrobu „Widzewskiej Manufaktury”.

„WIDZEWSKA MANUFAKTURA” Sp. Akc. w Łodzi



NA GWIAZDKĘ!
CENY ZNACZNIE NIŻSZE.
Podarunki pełnowartościowe ze złota
i srebra poleca firma
G. TUNBERG Sykstuska 4

WINA

ZE SKŁADU FIRMY

Maks Wiksel i Syn

po własnych cenach sprzedaży
do nabycia u firm 39 04

WPana Nowakowskiego
plac Bernardyński 15

i WPana Wilhe ma Hermana
Na Błonie róg Gródeckiej

Znakomite wódki i likiery
firmy J. KRONIK i Syn

NA GWIAZDKĘ!

Kupujemy wszelką konfekcję dziecięcą
tylko w znanym z taniości magazynie
KONFEKCJI DZIECIECIEJ

ul. Łyczakowska 12
ULGI W SPŁATACH.